POGODA

Dziś będzie naogół pogoda słoneczna i cieplej, temperatura najwyższa 27-29 stopni, w nocy 20-22 stopni. Wiatry połd. zachodnie.

W środę będzie częściowo pogoda słoneczna i łagodnie, temperatura do 35 stopni.

Wschód 6.55, zachód 5.15.

Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA

Published Since 1908

AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE — MEMBER OF UNITED PRESS INTERNATIONAL

KALENDARZYK

Dziś — wtorek, dnia 8-go lutego — Izajasza, Jana z Malty, Emilii.

Jutro — środa, dnia 9-go lutego — Apolonii, Cyryla.

Pojutrze — czwartek, dn. 10 lutego — Jacka, Scholastyki.

No. 26 Rok (Vol.) LXIX CHICAGO, ILL., Wtorek, 8 Lutego (February), 1977 Telephone BRunswick 8-8700 25c

CARTER PRZYRZEKA POMOC CTA

Drogi Wyjścia z Kryzysu w PRL

Teng Hsiao-ping Wróci Do władzy

Hong Kong (UPI). — Oficjalna agencja "Nowe Chiny" i Radio Pekin podały wiadomość, — że brat wicepremiera — Teng Hsiao-ping. — usuniętego na krótko przed śmiercią Mao Tse-tunga i potępionego przez frakcję radykalną, wygłosił główne przemówienie w Wuhan, w środkowych Chinach, na uroczystym obchodzie 54 rocznicy wielkiego strajku kolejowego.

Brat b. wicepremiera Teng Kan jest przewodniczącym Komitetu Rewolucyjnego w Wuhan. Podanie wiadomości o wygłoszeniu głównego przemówienia przez Ten Kan'a uważa się za dowód, że jego starszy brat Teng Hsia-ping wkrótce wróci do władzy i wpływów w Partii Komunistycznej.

Prez. Carter o Walce z Narkomanią

Genewa (UPI). Narkotyki są największą "groźbą dla ludzkości", stwierdził prez. Carter w liście do komisji Narodów Zjednoczonych, która rozpoczęła swą 27 konferencję w dawnej stolicy Ligi Narodów.

"Nadużywanie narkotyków... nie ogranicza się do jednego kraju, nie uznaje granic państw", pisze prez. Carter. "Musimy połączyć głębokie współczucie dla używających narkotyki z energiczną akcją, zmierzającą do zlikwidowania nielegalnego handlu (narkotykami) w skali światowej."

Prezydent zapewnił międzynarodową konferencję, że jego rząd stawia walkę z handlem narkotykami na jednym z czołowych miejsc na liście swych zadań.

Narkomania, twierdzi Prezydent, jest przyczyną trudnych do wypowiedzenia cierpień i nieszczęść, zarówno bogatych jak biednych. Specjalną troską Prezydenta jest ostatni "dramatyczny wzrost narkomanii i jej niszczycielski skutek na ograniczone ludzkie i materialne zasoby krajów opóźnionych w rozwoju".

Komisja ONZ zajmująca się zagadnieniem narkomanii w swym raporcie na konferencji genewskiej stwierdziła, że znacznie wzrosło używanie heroiny, a używanie marijuany staje się prawie powszechne. Używanie kokainy również wzrasta, szczególnie w obydwu Amerykach i w Europie. Wzrasta również używanie chemicznych narkotyków, m.in. niezwykle szkodliwego LSD.

Większość heroiny w dalszym ciągu pochodzi ze "złotego trójkąta", obejmującego pogranicze Burmy, Syjamu i Laosu.

R. Fitzsimmons Oskarżony

Richard Fitzsimmons, najstarszy syn prezesa Unii Szoferów, Franka S. Fitzsimmons, został oskarżony o defraudację $5,000 z funduszu pensyjnego unii w 1972 roku i użycie pieniędzy na zakup osobistych polis ubezpieczeniowych. Młody Fitzsimmons jest wiceprezesem Lokalu 299 Unii w Detroit. Federalna ława przysięgłych oskarżyła także Anthony Scarottę, byłego agenta tego lokalu i adwokata Stewarta Sinai.

Fitzimmons i Scarotta stawili się we wtorek w sądzie federalnym i zostali zwolnieni tymczasowo po wpłaceniu kaucji po $10,000 każdy.

Zabójczy Pożar

Manila (UPI). W przemysłowym mieście filipińskim Iligan pożar, który wybuchł przed świtem, strawił dwa domy mieszkalne i przyniósł śmierć 22 osobom. Pożar spowodowała wadliwa instalacja elektryczna.

Wskazują Lipiński i Kuroń

Bez Demokratyzacji Nie Będzie Poprawy Ekonomincznej

Londyn (D.P.) — Dwaj czołowi członkowie Komitetu Obrony Robotników — prof. Edward Lipiński i Jacek Kuroń — w swoich ostatnich rozmowach z przedstawicielami prasy zachodniej wyraźnie określili zadania Komitetu, jak również i wypowiedzieli się na temat obecnej sytuacji w kraju.

Prof. Lipiński rozmawiał z przedstawicielką New York Times'a, dziennikarką — Florą Lewis. Wyjaśnił jej, że działalność KOR nie ma bynajmniej na celu kwestionowania instytucji państwowych i obecnego ustroju. Roztaczając swą opiekę nad prześladowanymi robotnikami, Komitet dąży do wprowadzenia w Polsce pewnych reform w ramach obecnego systemu. Dlatego też jest zdania, że nie należy nazywać członków Komitetu "dysydentami," lecz należałoby jego działaczy uważać za rzeczników opozycji.

Profesor nie jest zbyt wielkim optymistą co do zakresu i perspektywy potrzebnych reform. Ale że znacznie

(Ciąg dalszy na str. 7-ej)

Srebrne Gody Elżbiety II

Londyn (UPI) — Wielka Brytania obchodzi 25 rocznicę wstąpienia na tron królowej Elżbiety II. Rocznica ta przypadła na ubiegłą niedzielę. Cała prasa angielska wyraża uznanie dla panującej. Skomponowano specjalny "hymn jubileuszowy."

Jednakże rodzina królewska spędziła ten dzień w zamku Windsor, upamiętniając 25-tą rocznicę śmierci ojca panującej królowej Jerzego VI, która przywiodła Elżbietę II na tron 6 stycznia 1952 roku.

Prasa brytyjska szczegółowo zajmuje się ćwierćwieczem panowania królowej. Z pierwszych stron każdego angielskiego Dziennika uśmiecha się twarz Elżbiety II. Redakcyjne komentarze twierdzą. że "brytyjska monarchia nie notowała nigdy takich monumentalnych zmian angielskiego życia."

Specjalny "Jubileuszowy hymn napisany przez poetę sir Johna Betjemana odśpiewany został na uroczystym nabożeństwie w kaplicy królewskiej. Autor nazywa w nim królowę "pogodną i uprzejmą pięknością."

Królowa i Książe Małżonek przygotowywać się będą następnie do jubileuszowej podróży w której odwiedzą Nową Zelandię, Australię, Zachodnie Samoa, Tonga, Fidżi i Nową Gwineę. Podróż rozpocznie się w środę i potrwa siedem tygodni.

$555,000 Wydał Na Wybory

Honolulu (UPI) — Kongresman Cecil Heftel (D-Hawaje) opublikował swe wydatki na kampanię wyborczą, $555,720, więcej niż wydał jakikolwiek inny kandydat w historii Hawaii, a dwa razy tyle ile wydał jego republikański oponent, były senator stanowy, Fred Rohlfing.

Rohfling podaje w swym sprawozdaniu, że kampania kosztowała go $211,029. Brakowało mu 6,200 głosów do pobicia Heftela, który był właścicielem największej stacji telewizyjnej i radiowej na Hawajach. Po wyborach Heftel sprzedał KGNB-TV, ale nadal jest właścicielem radiostacji.

Kro Będzie Sprawował Kontrolę Nad Kanałem?

"Sojuz 24" Okrąża Ziemię

Moskwa. (UPI) — Sowieccy kosmonauci na pokładzie pojazdu kosmicznego "Sojuz 24" zmierzają do spotkania z laboratorium "Saljut 5" by się z nim połączyć. Poprzednia próba przeprowadzona 17 października, nie powiodła się i kosmonauci musieli zrezygnować z osiągnicia tego, czego dokonali wspólnie z amerykanami poprzedniego roku.

Według agencji TASS na pokładzie "Sojuz 24" znajduje się płk. Wiktor Gorbatko (lat 42) i płk. Jurij Glazkow (lat 37). "Wszystkie instrumenty na pokładzie "Sojuz 24" działają normalnie i załoga czuje się dobrze", donosi TASS.

"Saljut 5" został wyrzucony w przestrzeń 22 czerwca, "Sojuz 24" w poniedziałek. Szef ośrodka treningowego kosmonautów gen. W. Szatalow oświadczył, że jest to "rutynowy lot" i kosmonauci w ciągu najbliższych dni podejmą próbę połączenia się z laboratorium "Saljut 5".

"Sojuz 23", któremu nie udało się połączyć z "Saljutem 5" w październiku, został sprowadzony na ziemię i lądował w Kazachstanie, na jeziorze Tengiz. Ponieważ "Saljut 5" ma dwa "porty" do lądowania pojazdów kosmicznych i może pomieścić 6 osób, zachodni obserwatorzy przypuszczają, że Rosjanie podejmą próbę połączenia dwóch pojazdów z laboratorium.

Heroinę Produkowano w Laboratorium

Irvine, Calif. (UPI) — Władze federalne dokonały ub. weekendu najazdu na laboratorium, w którym nielegalnie produkowano heroinę. Dochody tego laboratorium, pierwszego jakie wykryto w U.S. wynosiły $2 mln. miesięcznie. Władze przypuszczają, że produkcja była finansowana przez członków syndykatu kryminalnego ze Wschodniego Wybrzeża.

Heroinę produkowano w nowoutworzonej firmie farmeceutycznej, w pobliżu portu lotniczego powiatu Orange. W laboratorium aresztowano 52-letniego Bernarda Bermana z Santa Ana, Cal., Josepha Paladino, który rzekomo finansował produkcję, aresztowano w sobotę w New Jersey.

Istnienie laboratorium tego rodzaju w Stanach Zjednoczonych jest unikatem. gdyż dotyczczas heroinę produkowano zagranicą i przemycano do U.S.

Gub. Rhodes Zabiega o Przydział $90 Mln. Dla Ohio

Columbus, Ohio (UPI) — Gubernator James Rhodes wysłał w niedzielę depeszę do prezydenta Cartera, w której zabiega o przydział $90 mln. aby zapobiec powtórzeniu katastrofy jaka dotknęła ubogich mieszkańców Ohio, w postaci zwiększonych rachunków za ogrzewanie. Rhodes podaje w depeszy, że 300,000 rodzin, o bardzo ograniczonym dochodzie, potrzebuje po $300 każda, aby zapłacić za olej i inne środki ogrzewania w okresie najbardziej surowej zimy w historii stanu. Tego rodzaju jednorazowa pomoc — pisze gubernator — zapobiegnie tragicznej sytuacji tych rodzin. Rhodes zabiega również o pomoc dla emerytów, otrzymujących zasiłki Social Security, nie wymienia jednak liczby osób potrzebujących pomocy.

Raymond McKenna dyrektor Wydz. Opieki Społecznej w Ohio mówi, że stan nie posiada dostatecznych funduszy by dopomóc ubogim na uiszczenie rachunków za olej i gaz. Wszystkie publiczne i parafialne szkoły w Columbus są zamknięte z powodu braku gazu naturalnego. Uczniowie pobierają lekcje przy pomocy specjalnych programów TV, radiowych i umieszczanych w dziennikach.

Opozycja w Indiach

New Delhi (UPI). Około 200,000 osób zgromadziło się ażeby wysłuchać niedzielnego przemówienia Jagjivana Rama, popularnego przywódcy 120 milionowej rzeszy "nietykalnych" pariasów, który w ubiegłym tygodniu zrezygnował z członkostwa gabinetu premiera Indiry Ghandi. Nawoływał on do wyeliminowania pani Ghandi w nadchodzących wyborach powszechnych. Twierdził on, że będzie to wybór pomiędzy "demokracją a dyktaturą i pomiędzy wolnością a niewolnictwem".

Przemawiał również drugi oponent premiera Indiry Ghandi, Jayaprakash Narayan.

Dwukrotnie większy tłum zgromadził się na przemówieniu pani Ghandi, która przemawiała w tym samym miejscu poprzedniego dnia. Jednakże niedzielne audytorium było nastawione entuzjastycznie, natomiast sobotnie zupełnie bierne.

Znawcy zagadnienia twierdzą, że pokaz siły opozycji zmusił Partię Kongresową do zmiany taktyki. Liderzy tej Partii spotkali się dzisiaj, ażeby wybrać kandydatów do Parlamentu.

Komitet wyborczy Kongresu wyłonił już ponad 100 kandydatów do 542 osobowego Parlamentu i ma nadzieję zakończyć pracę w przeciągu nadchodzących dwóch dni.

Twiggy Piękniejsza Od Liz Taylor

Londyn (UPI) — W plebiscycie, w którym uczestniczyło 2 miliony zwiedzających londyńskie Muzeum Figur Woskowych Madame Tussaud, wydano nieoczekiwane orzeczenie.

W kategorii "najpiękniejszych" chudziutka modelka Twiggy zepchnęła z pierwszego miejsca aż na czwarte aktorkę Elizabeth Taylor. W kategorii "największych bohaterów" płci obojga, John F. Kennedy zepchnął na trzecie miejsce Robin Hooda, pozostawiając na pierwszym miejscu niezmiennie Joannę d'Arc. W kategorii najbardziej znienawidzonych ludzi świata, drugie miejsce za "triumfującym" od wielu lat Adolfem Hitlerem zajął ugandyjski kacyk prezydent Idi Amin.

Adm. Turner Mianowany Szefem CIA

Washington. (UPI) — Prezydent Carter mianował w poniedziałek admirała Stansfielda Turnera szefem CIA. Turner, zawodowy oficer, dowódca wszystkich sił zbrojnych NATO w Południowej Europie, ma opinię doskonałego organizatora, i zwolennika innowacji, przypuszcza się więc, że poczyni różne zmiany w CIA.

Według nadchodzących z Washingtonu wiadomości, zatwierdzenie nominacji 53-letniego admirała na urząd kierownika CIA, jest niemal pewne.

Znajomość prezydenta z Turnerem datuje się od czasu gdy obaj studiowali w Akademii Marynarki w Annapolis.

Zamknięcie Granicy Tanzanii

Nairobi (UPI) — Zamknięcie granicy z Kenią naraziło setki zachodnich turystów w Tanzanii na wiele nieprzyjemności. Amerykańska ambasada uzyskała zezwolenie na przelot specjalnego samolotu Pan Am, który przewiózł z Tanzanii do Kenii 159 Amerykanów i Kanadyjczyków. Drugi samolot zabrał 50 Niemców z NRF i turystów innych narodowości.

Grupa turystów wydostała się z Tanzanii w konwoju autobusów, które siłą przełamały barierę graniczną i przedostały się do Kenii. Jeden z autobusów z podziurawionymi strzałami oponami został zatrzymany.

Trudności z wydostaniem się z Tanzanii miała również grupa 20 dziennikarzy "pokrywających" wizytę amb. Andrew Young. Przebywali oni na wyspie Zanzibar, należącej do Tanzanii. Zostali oni później przewiezieni samolotami wojskowymi do stolicy Tanzanii Dar es Salaam, gdy amb. Young odleciał do Kenii.

Zamknięcie granicy z Kenią jest odwetem za bankructwo wspólnej wschodnio-afrykańskiej korporacji lotniczej za co Tanzania obwinia Kenię. Bez ostrzeżenia władze Tanzanii zatrzymały samoloty i pojazdy należące do Kenii oraz pilotów i szoferów — obywateli Kenii.

Trzęsienie Ziemi w Rejonie Tokio

Tokio (UPI) — Silne trzęsienie ziemi dało się odczuć w rejonie Zatoki Tokijskiej i sąsiednich rejonach w poniedziałek, 7 lutego, po południu (czas chicagoski 3:42 rano). Według agencji meteorologicznej, maksymalny wstrząs zarejestrowano na trzech spośród siedmiu skali japońskich. Stwierdzono, że największy wstrząs miał miejsce w pobliżu Choshi, w odległości 30 mil na południowy wschód od Tokio.

Mówi Mayor Bilandic

Po Konferencjach w Washingtonie

Washington (UPI) — Mayor Bilandic odbył w poniedziałek, 7 bm. konferencję z prezydentem Carterem i Sekretarzem Dept. Transportacji Adamsem w Washingtonie, zabiegając o pomoc władz federalnych i fundusze na budowę nowego systemu CTA w śródmieściu Chicago — kolejki podziemnej, która zastąpi przestarzały system. Po konferencji Bilandic powiedział reporterom, że prezydent Carter przyrzekł, iż użyje wszystkie możliwe środki na zrealizowanie projektu.

Na konferencji Bilandic poruszył także sprawę budowy Crosstown w rozmowie z Prezydentem, a później z Adamsem. Sekretarz Transportacji zapewnił Bilandica, że przestudiuje oba zagadnienia, nie ustalił jednak daty odpowiedzi. Sekretarz Adams powiedział, że nie wie czy decyzja zostanie powzięta przed prawyborami na mayora Chicago, które odbędą się 19 kwietnia.

19 stycznia, w przeddzień inauguracji Cartera, ówczesny sekretarz Dept. Transportacji, William Coleman, podał wiadomości, że Chicago otrzyma $400 mln. na budowę kolejki podziemnej Franklin Street, jeżeli władze miejskie, współpracując z gubernatorem Thompsonem, zrezygnują z projektu budowy Crosstown, a fundusze te przeznaczą na budowę kolejki podziemnej.

Konferencja została wyznaczona po rozmowie telefonicznej Bilandica z Prezydentem podczas weekendu, po katastrofie pociągu "L" w śródmieściu.

Zapytany o szczegóły 15-minutowej rozmowy z Carterem mayor powiedział, że dyskutowano różne możliwości budowy nowego systemu CTA, Bilandic powiedział reporterom, że jego zdaniem zarówno nowy system kolejki, jak i Crosstown są niezbędne dla Chicago.

Adams ma się spotkać z prezydentem by omówić propozycję pomocy dla systemu transportacji Chicago. Sekretarz powiedział, że jeżeli Chicago ma otrzymać większe fundusze, będzie to wymagało zatwierdzenia specjalnych przydziałów. Na obu konferencjach w Białym Domu i Dept. Transportacji Bilandicowi towarzyszyli senator Adlai Stevenson i kongresman Dan Rostenkowski.

Komunista Na Czołowym Stanowisku

Paryż (UPI). Sergio Segre, ekspert włoskiej Partii Komunistycznej do spraw zagranicznych, jest pierwszym komunistą mianowanym na czołowe stanowisko w Zgromadzeniu Zachodnio-Europejskiej Unii (Western European Union Assembly).

Zadaniem Segre będzie opracowanie raportu o umowach zawartych w Helsinkach, dotyczących bezpieczeństwa i współpracy państw europejskich.

Włoska Partia Komunistyczna potępia i zwalcza represje stosowane przez blok sowiecki wobec dysydentów.

Segre, przyjaciel i zaufany przywódca Partii, Enrico Berlinguera, był pierwszym komunistą, który otrzymał odpowiedzialny urząd w WEU. Unię Zachodnio-Europejską utworzono w 1954 roku w celu wzmocnienia sił obronnych Europy przeciw Rosji Sowieckiej. Do unii, ściśle współpracującej z NATO, weszły następujące państwa: W. Brytania, Francja, Zachodnie Niemcy, Włochy, Belgia, Holandia i Luxemburg. Segre ma złożyć swój raport w czerwcu. W Zgromadzeniu są także reprezentowani komuniści francuscy.

Lotnictwo—Ważnym Czynnikiem Obronności Kraju

Waszyngton. (UPI) — Szef sztabu lotnictwa, gen. David C. Jones, usilnie zabiega o przyspieszenie badań nad ulepszeniem rakiet dalekiego zasięgu, które w przyszłości mogłyby być przenoszone przez kontrowersyjny bombowiec B-1, o który zabiega Pentagon.

W oświadczeniu złożonym przed senacką komisją wojskową Jones powiedział, że do momentu, w którym Stany Zjednoczone będą mogły osiągnąć ograniczenie wyścigu zbrojeń w drodze negocjacji, powinny one ulepszać międzykontynentalne rakiety balistyczne, ażeby zrównoważyć w tej dziedzinie przewagę Sowietów.

W tym samym czasie Brown składał oświadczenie przed senackim podkomitetem kredytów obronnych, odbywającym tajne obrady. Postulował on zmniejszenie o 123 miliardy dolarów budżetu obronnego kraju, jakie zaproponowała odchodząca administracja Forda.

Jones silnie poparł program ulepszania bezpilotowych pocisków dalekiego zasięgu typu powietrze-powietrze które mogą być wyrzucane z bombowców B-1 i B-52.

"Stany Zjednoczone przodują w technologii" — twierdzi Jones — "i przez długi okres czasu były kluczowym czynnikiem równoważącym liczebną przewagę Sowietów. Toteż kroki poczynione w kierunku miniaturyzacji rakiet i polepszenia ich celności, umożliwią odnowienie potencjału obronnego USA".

Wprowadzenie do stanu uzbrojenia lotnictwa bombowca B-1 napotyka na sprzeciw w niektórych sztabach. Twierdzi się, że w wieku rakiet, zaopatrzonych w głowice nuklearne, ten typ samolotu jest zgoła nieprzydatny. Toteż niektórzy specjaliści od obrony kraju zakładają, że administracja Cartera może podjąć kompromisową decyzję zredukowania planowanego zakupu przez lotnictwo z 244 do 100 maszyn, uzbrojonych w pociski dalekiego zasięgu.

Zgodnie z opinią połączonych sztabów, Sowiety dążą do supremacji militarnej nad Stanami Zjednoczonymi, a ich współczesne programy obronne mogą pozwolić większości sowieckiej ludności na przetrwanie wojny nuklearnej.

Nowa Koncepcja Penitencjarna

Washington. (UPI) — Rząd USA planuje przebadać nową koncepcję prawną, w myśl której osądzeni kryminaliści zamiast siedzieć w więzieniu będą musieli pracować, ażeby zrekompensować krzywdy swoim ofiarom. Richard W. Velde, administrator systemu prawnego nazwał tą inicjatywę "pozytywnym podejściem do procesu rehabilitacji".

Badania nad nową koncepcją prawa prowadzone będą przez okres dwóch lat, w siedmiu stanach: California, Colorado, Connecticut, Georgia, Maine, Massachussets i Oregon. Dodać tutaj należy, że badania tego typu prowadzone już były w kilku miejscach i dały bardzo obiecujące wyniki.

Przykładem jest pewien włamywacz, który został złapany na gorącym uczynku włamania do domu księdza. Został on wyrokiem sądowym skazany na pracę u księdza którego zamierzał obrabować. Po trzech latach jego chlebodawca celebrował ślub ex-włamywacza.

Velde twierdzi, że wprowadzenie w życie nowej koncepcji zaoszczędzi ogromne sumy podatnikom i częściowo rozwiąże problem przepełnionych aresztów i więzień.

"Barometr Nastrojów" w Tarnowie

Londyn. — (D. P.) — Relacjonując korespondencję napływającą do komitetu wojewódzkiego PZPR w Tarnowie — "Gazeta Południowa" nie kryje że pełno tam wymysłów. Pisze:

"Problemem jest brak odpowiedzialności piszących za słowa, za obelgi, oszczerstwa i nieuzasadnione pomówienia..." - po czym jednak przyznaje że "Dyskusja na spotkaniach poselskich" i interwencje w Referacie Listów są doskonałym barometrem nastrojów społecznych".

W ciągu dziesięciu miesięcy do Komitetu Wojewódzkiego wpłynęło 340 listów interwencyjnych i zgłosiło się 600 interesantów.

Największa grupa skarg dotyczyła gospodarki mieszkaniowej. W dalszej kolejności były: stosunki międzyludzkie w zakładach pracy, zaopatrzenie wsi i budownictwo wiejskie.

Dużyprocent stanowią również skargi na pracę instytucji obsługujących rolnictwo oraz zarzuty wobec administracji państwowej.

Ford i Agnew Sąsiadami w Palm Springs

Palm Springs, Calif. (UPI). Gerald Ford, który został mianowany i akceptowany na stanowisko Wiceprezydenta kraju po rezygnacji Spiro T. Agnew, będzie teraz sąsiadem swego poprzednika. Zarówno Ford jak i Agnew budują rezydencje w pobliżu siebie, lecz po przeciwnych stronach ulicy. Rezydencja Agnew stanie na terenie Springs Country Club, natomiast Forda na gruntach Thunderbird Club. Kluby golfowe oddziela szosa zw. Country Club Drive. Obydwa kluby mają swoje oddzielne pola golfowe. Są one jednak tak blisko że Ford i Agnew będą mogli wzajemnie się widzieć w czasie gry.

12 Lat Starań i Walki Sądowej

L'Aquila, Włochy (UPI). Owczarek alzacki Dox, który potrafił ścigać złoczyńców nawet po spadzistych dachach i który umożliwił aresztowanie 560 przestępców, wygrał swoją ostatnią walkę — w 12 lat po zakończeniu żywota. Mianowicie jego właściciel, sierżant policji Giovanni Maimone otrzymał orzeczenie sądu, które nakazuje państwu pokrycie wszystkich wydatków za wyżywienie i utrzymanie psa.

Sierżant Maimone otrzyma $2,000 tytułem zwrotu wydatków oraz dodatkową kwotę na pokrycie wszystkich kosztów adwokackich i sądowych, jakie poniósł w czasie swej upartej i długiej walki z rządem.

Ostatnim głośnym wyczynem Doxa, który zdechł w 1965 roku, było wytropienie przestępcy, który w rozległych, rzymskich ogrodach Borghese zastrzelił amerykańskiego pułkownika.

Z UWAGI NA OBCHODY 200-LECIA AMERYKI
WZNOWILIŚMY KSIĄŻKĘ UKAZUJĄCĄ
POLSKI WKŁAD
DO ROZWOJU STANÓW ZJEDNOCZONYCH

"POLACY BADACZE AMERYKI"

Tomasz J. Turley

Książka o Polakach, którzy swoją wiedzą i energią walnie przyczynili się do poznania geografii i ucywilizowania Ameryki.

Liczne ilustracje, ponad 50 map, spis literatury, obszerny skrót w języku angielskim, indeks osobowy, stanowią cenne uzupełnienie tej książki.

Autor, b. prof. geologii i geografii Tomasz J. Turley zamieszcza liczne prace o polskich osiągnięciach w nauce i technice.

Cena $2.75, pocztą $3.00

DZIENNIK ZWIĄZKOWY
1201 Milwaukee Ave. Chicago, Ill. 60622
(Na C.O.D. nie wysyłamy.)

MADRYT. — Zjęcie przedstawia trumnę ze zwłokami jednego z czterech lewicowych prawników zamordowanych w śródmieściu Madrytu przez antykomunistyczną grupę ekstremistów. (UPI)

Wznowienie Kary Śmierci Tematem Debaty w Massachusetts

Boston. (UPI) — Stanowa Izba Ustawodawcza w Massachusetts gotowa jest do drugiej rundy obrad nad ewentualnym przywróceniem w tym stanie kary głównej (kary śmierci).

Izba wystąpiła we wtorek do stanowego Sądu Nadzwyczajnego z prośbą o zaopiniowanie, czy akt prawny przywracający karę śmierci jest zgodny z konstytucją. Akt ten, wniesiony przez kongresmana Michaela F. Flaherty (partia republikańska), który jest jednocześnie współprzewodniczącym komitetu prawnego przy niższej izbie kongresu, będzie dyskutowany przez legislaturę w przyszłym tygodniu wraz z innymi podobnymi projektami ustaw.

Projekt ustawy pozwala na stosowanie kary śmierci w jedenastu kategoriach morderstw pierwszego stopnia, włączając w to morderstwo w czasie gwałtu, w czasie uprowadzenia środka komunikacji (np. samolotu) i porwania. Kara główna ma być również stosowana w przypadku zabicia policjanta.

Wiele wcześniejszych projektów postuluje przywrócenie kary głównej w przypadku, jeżeli wprowadzająca ją ustawa nie będzie obligatoryjna.

Projekt ustawy przewiduje dwie proceduralne fazy stosowania kary śmierci. W pierwszej z nich ława przysięgłych odpowiada na pytanie, czy oskarżony jest winny zarzucanej mu zbrodni, czy też nie. W drugiej fazie ława ma zdecydować, czy w danym przypadku sąd zastosować ma karę główną, czy też dożywotne więzienie. Decyzja ławy będzie automatycznie rozpatrywana przez stanowy Sąd Najwyższy, który może postawić swoje weto.

Kara główna w Massachusetts i wielu innych stanach została zniesiona decyzją federalnego Sądu Najwyższego. Jednakże ostatnie decyzje S.N. wskazują na to, że poszczególne Stany będą mogły legislacyjnie wprowadzić ją na nowo, jeżeli zgodne to będzie z Konstytucją.

O Jedność Chrześcijan

Washington. (UPI) — Para wybitnych przywódców religijnych, brat Roger z Francji i matka Teresa z Indii, nawołują o jedność pomiędzy kościołami rzymsko-katolickim, protestanckim i ortodoksyjnym. Twierdzą oni, że w świecie chrześcijańskim zarysowały się trudne do przyjęcia rozbieżności.

We wspólnie zredagowanym — oświadczeniu, opublikowanym w USA w ubiegłą środę, brat Roger i matka Teresa nawołują do "przyjęcia świeżych idei które przybliżą zjednoczenie trzech podstawowych odłamów chrześcijaństwa".

"Oboje jesteśmy wyzwani przez cierpiących dzisiejszego, nowoczesnego świata" — twierdzi oświadczenie — "konfrontacja wszelkich ran ludzkości utwierdza nas w przekonaniu, że podział chrześcijańskiego świata jest nie do przyjęcia".

Publikacja religijnych liderów uwypukla różnice pomiędzy głównymi nurtami chrześcijaństwa: wierność katolików dla Komunii świętej, hołd dla żywego słowa w kościele prawosławnym i fanatyzm wyznawców niektórych sekt niejednokrotnie sprowadza miłość bliźniego na ostatni plan.

Brat Roger jest założycielem międzynarodowej grupy ekumenicznej kościoła protestanckiego i jednocześnie jej liderem. Matka Teresa przewodzi grupie zakonnic w Indii, które poświęcają swoją pracę biednym i umierającym. Prasa nazywa matkę Teresę — "żyjącą Swiętą".

● KUPUJCIE W SKŁADACH ● KTÓRE OGŁASZAJA SIE W DZIENNIKU ZWIĄZKOWYM

Opozycja Wobec Planu Cartera

Topeka, Kan. (UPI) — Gubernator Robert Bennett przesłał telegram do Białego Domu, w którym informuje prezydenta Cartera, iż stanowczo sprzeciwia się zamierzanej ingerencji władz federalnych w wewnętrzną gospodarkę gazową stanu. Kansas jak narazie nie doświadczył niedoboru gazu i zgodnie z rezolucją Cartera nadwyżka tego gazu może być — z polecenia Rządu — przetransportowana w rejon, gdzie braki wywołują poważne trudności w lokalnej gospodarce.

Kopie telegramu Bennet przesłał do gubernatorów następujących stanów: Louisiana, Oklahoma, Texas, New Mexico i Wyoming, jak i również do przedstawicieli Kansas w Kongresie.

Dress or Pantdress

Printed Pattern

Choose the supple pantdress or dress version—either way, it's the after-five sensation you've been searching for. Side drapery dramatizes top!—Printed Pattern 4626: Misses' Sizes 8, 10, 12, 14, 16, 18, 20. Size 12 (bust 34) pantdress 3 1/2 yards 60-inch fabric.

$1.25 for each pattern. Add 35c for each pattern for first-class mail and handling. Send to:

Anna Adams, Dept. 10, Polish Daily Zgoda, 243 West 17th St., New York, N. Y. 10011.

Print NAME, ADDRESS, ZIP, SIZE and STYLE NUMBER.

ANSWER to inflation — sew and save dramatic dollars! Send for NEW SPRING-SUMMER PATTERN CATALOG. Clip coupon for free pattern! Separates, jump-suits, day—evening dresses. Send 75c.

Instant Sewing Book $1.00
Sew + Knit Book $1.25
Instant Money Crafts $1.00
Instant Fashion Book $1.00

Henryk Sienkiewicz

OGNIEM I MIECZEM

POWIEŚĆ

148 (Ciąg dalszy)

— Co to za czasy! — mruknął. — Chamy taki miód piją! Boże, Ty to widzisz i nie grzmisz?

To rzekłszy przechylił kwartę i wypróżnił ją do dna.

Tymczasem przyszli ośmieleni weselnicy prosić go całą gromadą, by zła nie czynił i puścił wolno, a między nimi przyszła i panna młoda, Ksenia, nieśmiała, drżąca, ze łzami w oczach, a zapłoniona i śliczna jak zorza. Zbliżywszy się złożyła ręce: „Pomyłujte, pane!" — i całowała żółty but pana Zagłoby. Serce w szlachcicu od razu jak wosk zmiękło.

Popuściwszy skórzanego pasa począł w nim grzebać, a wygrzebawszy ostatnie czerwone złote, które mu swego czasu dał książę, rzekł do Kseni:

— Naści! Niechże ci Bóg błogosławi, jako i wszelkiej niewinności.

Tu wzruszenie nie pozwoliło-mu mówić więcej, bo mu owa wysmukła czarnobrewa Ksenia przypomniała kniaziównę, którą kochał po swojemu pan Zagłoba. „Gdzie ona teraz, nieboga, i czy jej tam pilnują święci anieli?" — pomyślał i całkiem był już rozczulony, gotów z każdym ściskać się i bratać.

Weselnicy zaś widząc jego wspaniały czyn poczęli hukać z radości, a śpiewać, a cisnąć się do niego, całować poły. „Dobry on! — powtarzano w tłumie — zołotyj Lach! czerwinci daje, zła ne robyt, dobry pan! Na sławu, na szczastie!" Skrzypek aż się trząsł, tak ciął od ucha, dudziarzowi oczy na wierzch wylazły, dowbyszom ręce ustawały. Stary bondar, tchórzem widocznie podszyty, trzymał się aż dotąd w tyle; teraz wysunął się naprzód i wraz z żoną bondarową i starą kowalichą, matką pana młodego, nuż kłaniać się w pas a do chutoru na wesele zapraszać, że to sława takiego mieć gościa i dla młodych pomyślna wróżba — że inaczej krzywda im będzie. Za nimi kłaniał się pan młody i czarnobrewa Ksenia, która choć prosta mołodycia, od razu poznała, że jej prośba najwięcej może. A drużbowie krzyczeli, że chutor niedaleko, nie będzie rycerzowi z drogi, stary zaś bondar bogaty, nie takiego miodu wytoczy. Pan Zagłoba spojrzał po żołnierzach: ruszali wszyscy wąsami jak zające, różne sobie rozkosze w tańcu i napitkach obiecując, więc — choć nie śmieli prosić, by jechać — zlitował się nad nimi pan Zagłoba — i po chwili on, drużbowie, mołodycie i żołnierze ruszyli w najpiękniejszej zgodzie do chutoru.

Chutor istotnie był niedaleko, a stary bondar bogaty, więc i wesele było szumne. I popili się wszyscy mocno, a pan Zagłoba tak się rozochocił, że do wszystkiego był pierwszy. Zaczęły się tedy dziwne obrządki. Stare baby zawiodły Ksenię do komory i zamknęły się tam z nią; bawiły długo, po czym wyszły i oświadczyły, że mołodycia — jak gołąbka, jak lilia! Wtedy radość zapanowała w zgromadzeniu, podniósł się krzyk: „Na sławu! na szczastie!" Kobiety jęły klaskać w ręce i krzyczeć: „A szczo? ne kazały!" Parobcy zaś tupali nogami i każden tańczył w pojedynkę, z kwartą w ręku, którą przed drzwiami komory „na sławu" wypijał. Tańczył tak i pan Zagłoba, tym tylko zacność swego urodzenia dystyngwując, że nie kwartą, ale półgarncówką pił przed drzwiami. Potem bondarowie i kowalicha wprowadzili młodego Dymitra do komory, ale że młody Dymitr ojca nie miał, więc pokłoniono się panu Zagłobie, by go zastąpił — a on zgodził się i poszedł z innymi. Przez ten czas uciszyło się w izbie, tylko żołnierze pijący na majdanie przed chatą krzyk czynili hałłakując z radości po tatarsku i paląc z bandoletów. Lecz największa radość i hulatyka zaczęły się dopiero wówczas, gdy rodzice pojawili się na powrót w izbie. Stary bondar ściskał z radości kowalichę, parobcy przychodzili do bondarowej i podejmowali ją pod nogi, a niewiasty sławiły ją, że tak ustrzegła córeczki jako oka w głowie, jak hołubki i lilii po czym puścił się z nią w tany pan Zagłoba. Poczęli więc dreptać naprzeciw siebie, a on w ręce klaskał i w prysiudach przysiadał, i tak podskakiwał, i tak podkowami bił w podłogę, że aż drzazgi z desek leciały i pot obfity spływał mu z czoła. Poszli ich śladem inni: kto mógł — w izbie, kto nie mógł — na podwórcu, mołodycie z mołojcami i z żołnierzami. Bondar coraz nowe beczki kazał wytaczać. Wreszcie wytoczyło się całe wesele z izby na majdan — zapalono stosy z suchych bodiaków i łuczywa, bo zapadła już noc głęboka, i hulatyka zmieniła się w pijatykę na umór; żołnierze palili z bandoletów i muszkietów jakby w czasie bitwy.

Pan Zagłoba, czerwony, spocony, chwiejący się na nogach, zapomniał, co się z nim dzieje, gdzie jest; przez dymy, które mu biły z czupryny, widział twarze biesiadników, ale choćby go na pal wbijano, nie umiałby powiedzieć, kto są ci biesiadnicy. Pamiętał, że jest na weselu — ale na czyim? Ha? pewnie pana Skrzetuskiego z kniaziówną! Ta myśl wydała mu się najprawdopodobniejszą, utkwiła mu wreszcie jak gwóźdź w głowie i taką napełniła go radością, że począł wrzeszczeć jak opętany: „Niech żyją! Panowie bracia, kochajmy się! — i coraz nowe spełniał półgarncówki: — W twoje ręce, panie bracie! Zdrowie naszego księcia pana! Żeby się nam dobrze działo!... Bogdaj ten paroksyzm ojczyznę minął!" — Tu zalał się łzami i potknął się idąc do beczki — i potykał się coraz więcej, bo na ziemi jakby na pobojowisku leżało mnóstwo ciał nieruchomych. „Boże! — zawołał pan Zagłoba — nie masz już męstwa w tej Rzeczypospolitej. Jeden pan Łaszcz pić potrafi, drugi Zagłoba... A reszta! Boże! Boże!" I oczy żałośnie ku niebu podniósł — a wtem postrzegł, że ciała niebieskie nie tkwią już spokojnie na kształt złotych gwoździ w firmamencie, ale jedne trzęsą się, jakoby chciały z oprawy wyskoczyć, drugie zataczają koła, trzecie tańczą naprzeciw siebie kozaka — więc zdumiał się okrutnie pan Zagłoba i rzekł do swej duszy zdumionej:

— Zali ja jeden tylko nie pijany *in universo*?

Ale nagle ziemia, tak samo jak gwiazdy, zatrzęsła się szalonym wirem i pan Zagłoba runął jak długi na ziemię.

Wkrótce opadły go sny straszne. Zdało mu się, iż jakieś zmory usiadły mu na piersiach, że go gniotą i przytłaczają do ziemi, że wiążą mu ręce i nogi. Jednocześnie o uszy odbijały mu się wrzaski i jak gdyby huk wystrzałów; jakieś jaskrawe światło przechodziło przez jego zamknięte powieki i raziło mu oczy blaskiem nieznośnym. Chciał się zbudzić, otworzyć oczy i nie mógł. Czuł, iż dzieje się z nim coś niezwykłego, że głowa zwiesza mu się w tył, jak gdyby go niesiono za ręce i nogi... Potem zdjął go jakiś strach; było mu źle, bardzo źle, bardzo ciężko. Wracała mu przez pół przytomność — ale dziwna — bo w towarzystwie takiej niemocy, jakiej nigdy w życiu nie doznawał.

Komitet Skarbu Narodowego Zainstalował Swój Nowy Zarząd

W dniu 23 stycznia, w domu Plac. 90-ej SWAP, pnr. 6005 W. Irving Pk. Rd., odbyła się instalacja nowych władz Komitetu Skarbu Narodowego na stan Illinois w Chicago, połączona z uroczystością świątecznego opłatka.

Po podzieleniu się opłatkiem i spożyciu strawy, odczytaniu nadesłanych życzeń świątecznych od Prezydenta R.P. Stanisława Ostrowskiego, Generalnego Insp. S.Z. gen. Zygmunta Bohusz-Szyszko i Głównej Komisjii Skarbu Narodowego, dr. Juliusz Szygowski, reprezentant Rządu R.P. na USA, w swym zwięzłym przemówieniu zwrócił uwagę na doniosłą, w dalszym ciągu — a zwłaszcza w obecnej trudnej sytuacji Kraju — rolę emigracji politycznej i Polonii Amerykańskiej i Zagranicznej oraz Rządu R.P. na uchodźstwie. Dziękując zebranym za dotychczasową współpracę, zaapelował o dalsze popieranie finansowe instytucji Skarbu Narodowego.

Zaprzysiężenia Zarządu dokonał uroczyście dr Szygowski, po czym razem z prezesem W. Mieczyńskim, kilkunastu osobom wręczyli Dyplomy Medalu Skarbu Narodowego, nadane w uznaniu zasług i świadczeń na rzecz Skarbu Nar., przez Główną Komisję.

Przyjemnym wydarzeniem był krótki — z uwagi na dalszy program — pobyt Aldermana Romana Pucińskiego, kandydata na mayora miasta Chicago, któremu po treściwym przemówieniu zebrani przyrzekli pełne poparcie, a w gorących oklaskach życzyli "Happy Landing".

Na podkreślenie zasługuje liczna obecność przedstawicieli organizacji żołnierskich i społecznych. Z dobrowolnych i zadeklarowanych donacji zebrano ponad $600.00.

* * *

Skład Zarządu:— prezes Walter Mieczyński; wiceprezesi — Józefa Rzewska i Julian Witkowski; sekr. krajowy Michał Szymański; sekr. wyk. Kazimierz Szternal; sekr. fin. Alfred Stokinger; skarbnik Stanisław Kowalski; sekr. prot. Czesław Kowalec; ewid. i kier. imprez Henryk Wilimczyk.

Wiceprezesi: Kazimierz Iwanicki, Kinga Dziubak, Marian Kaczmarski, Aleks. Kajkowski, Dr. Leon Konopka, Antoni Kozłowski, Kazimierz Łukomski, Tadeusz Maj, Jerzy Miklaszewski, dr Jan Moreleski, Józej Przenny, Zygmunt Podbielski, Lidia Pucińska, Julian Sak, Józef Sawicki, dr. Włodzimierz Sikora, Wład. Stępień, Helena Szymanowicz, Michał Szymański, Henryk Wilimczyk, Tadeusz Wojnar, Wanda Zbierzowska-Frydrych.

Do dyrekcji wybrano 38 osób, które wejdą do poszczególnych komórek pracy.

Kom. Rewiz.: Wład. Łoboda, Wacław Doktorski, Stan. Jarosz, Jerzy Gnat, Edmund Sawczyński.

Zarząd podaje do wiadomości, iż Plenarne Zebrania odbywać się będą, jak dotychczas, w drugi piątek miesiąca w domu 90-ej Plac. SWAP. Najbliższe walne zebranie odbędzie się w dniu 11 lutego, o godzinie 8-ej wieczorem. **Sekretariat.**

POLSKIE PROGRAMY RADIOWE w CHICAGO NADAWANE CODZIENNIE W KOLEJNOŚCI NADAWANIA

WIADOMOŚCI Z POLSKI I O POLSCE
Codziennie 6:00-6:30 rano
WOPA — 1490 kc
5 DNI
Od poniedziałku do piątku
MARIAN CZERNIECKI

"PORANNY DZWONEK"
Stacja WOPA
Codziennie
od 6:30 do 7:00 rano
Sobota 11-11:30 rano
Niedziela 1-2 po poł.
MICHAŁ PRZEMYSKI
Kierownik

ROBERT LEWANDOWSKI
Stacja WSBC—1240 KC
Codziennie 7-8:30 rano
2-3 po poł. w niedziele
ROBERT LEWANDOWSKI
Właściciel

"UNCLE" HENRY CUKIERKA
SKOCZNA POLSKA MUZYKA
Sobota
8:00-9:00 rano i
1:00-2:00 po południu
WTAQ (1300)
Niedziela 8:00-9:00 rano
— i —
2:00-3:00 po południu

CHET GULINSKI SHOW
Stacja WOPA—1490 KC
Sobota 12:00-1:00
Niedziela 10:00-1:00
Stacja WYLO—540 KC
Niedziela 9:30 10:30 rano
CHET GULINSKI
dyr. programów

GODZINA SŁONECZNA LIDII PUCINSKIEJ
Stacja WEDC
7 dni w tygodniu
8:30-9:30 rano

"POLSKA W MUZYCE, PIEŚNI i SŁOWIE"
Stacja WOPA
Codziennie od 12 w poł.
do 12:30 po poł.
ADAM GRZEGORZEWSKI
Kierownik i Zarządca

"KAWALKADA"
Stacja WOPA
Codziennie o 1, 3:30 i 6:00
oraz o 8-ej wiecz.
DR. W. SIKORA
Producent i Właściciel

"GŁOS POLONII"
WOPA — 1490 KC
Codziennie
od 4:30 pop poł.
do 6-ej wiecz.
W Soboty 4-6:30 wiecz.
Pp. Mgr. JÓZEF I SŁAWA MIGAŁOWIE, Właściciele

"KŁOPOTY SIEKIERKÓW"
Stacja WOPA 1490 KC
w każdy Wtorek, Środę,
Czwartek i Piątek
7-7:30 wiecz
Kierownik
BRONISŁAW ZIELINSKI
Anonserzy
PELAGIA I BRONISŁAW MROZOWIE

Poszukiwania Osób

Jozef Sliwiński, zam. 5412 S. Latrobe, Chicago, Illinois 60638 — poszukuje dwóch swoich przyjaciół Ludwika Czopp i jego brata Bronisława Czopp. Korespondencję proszę kierować na podany na początku adres.

*

Connie R. Muirhead, 1629 Nottingham Way, Mountainside, N.J. 07092 — poszukuje miejsca pobytu swego wuja Mieczysława Puszkarskiego, który swego czasu mieszkał pnr. 856 N. Wolcott ave., Cjicago, Ill. 60622, a ostatnio — 1048 N. Trumbull ave., Chicago, Ill. 60651.

Adresu wuja również poszukuje Henryk Mikołajczyk, Ulica Czerniakowska 38/115, 00-714 Warszawa, Poland, Nr. telef. p. Mikołajczyka 40-16-04.

TOKIO. — W Japonii rozpoczął się proces byłego premiera Kakuei Tanaka (po prawej) oskarżonego o przyjęcie $1.66 miliona w łapówkach od firmy Lockheed Aircraft Corp. (UPI)

Zebranie Pol.-Amer. Adwokatów

W piątek, dnia 11 lutego, odbędzie się regularne mies. posiedzenie Stow. Polsko-Amer. Adwokatów, w sali Zw. Polek, pnr. 1309 N. Ashland ave., o godz. 8.30 wieczorem.

W czasie posiedzenia jeden z naszych wybitnych adwokatów Kazimierz R. Wachowski, członek Stowarzyszenia wygłosi wykład z dzedziny prawa.

Stow. Polsko-Ameryk. Adwokatów jest znane nie tylko ze swej pracy na polu zagadnień prawniczych, ale zawsze popiera wysiłki społeczności polonijnej.

Adw. Kazimierz Wachowski jest wysoko ceniony wśród innych zrzeszeń adwokackich w Chicago, pow. Cook i stanu Illinois.

Wystawa Uczczenia Boys Scouts

Przez cały miesiąc luty oddział St. Joseph Troop nr. 405 - urządza wystawę uczczenia organizacji Boys Scouts. Wystawa ta umieszczona jest w oknie biura adw. Rogera S. Matelskiego i Stephana J. Matelskiego, pnr. 1741 W. 47-ma ulica w Chicago.

Odpowiedzialność za urządzenie tej pięknej wystawy ponoszą harcmistrz Tom Banasiak wraz ze swymi dwoma synami, Davidem i Tim'em, z pomocą przew. komitetu Casey Strugielski. Chłopcy, którzy chcą dołączyć do tego oddziału, zechcą przybyć w czwartek wieczorem, do sali szkolnej Sw. Józefa, przy 48-ej ulicy i So. Paulina.

Film o Polakach w Ameryce

Film zatytułowany "For the Benefit of the Country Hereafter" zostanie wyświetlony w czasie zebrania Chicagoskiej Rady Międzykolegialnej (CIC) w nadchodzący piątek, 11-go lutego, o godz. 8 wieczorem w siedzibie jezuitów polskich, 4105 N. Avers. Film ten został nagrodzony w czasie Międzynarodowego Festiwalu Filmowego w Chicago w kategorii filmów dokumentalnych. Jest to historia polskiego imigranta i jego rodziny połączona z biograficznym szkicem Polaków w Ameryce. Reżyser filmu, Robert Radycki, będzie obecny w czasie zebrania i chętnie udzieli odpowiedzi na pytania związane z filmem.

Zebranie Emerytów Kombatantów

Klub Emerytów Polskich Kombatantów zawiadamia swoich członków, iż miesięczne zebranie członków odbędzie się dnia 9-go lutego, o godzinie 11-ej przed południem, w Domu SPK, 2914 W. North Avenue. — T. Fiala, prezes; M. Kmiecik, sekretarz.

Zebranie Korpusu Pom. Plac. 90 SWAP

Korpus Pomocniczy przy Placówce 90 SWAP odbędzie swe mies. posiedzenie w niedzielę, 13 lutego, o godz. 2 po poł., w sali Placówki 90, 6005 W. Irving Park Rd. Prezeska K. Martin uprasza Koleżanki o liczne przybycie, ponieważ jest dużo ważnych spraw do omówienia. Po posiedzeniu będzie przyjęcia dla Koleżanek z okazji Valentine's Day. — Kazimierz Martin, prezeska; Anna Myznaski, sekr.

Zabawa Rady Międzykolegialnej

Chicagoska Rada Międzykolegialna (Chicago Intercollegiate Council), organizacja złożona ze studentów polskiego pochodzenia, zawiadamia o zabawie tanecznej która odbędzie się w sobotę, 19 lutego, w Schorsch Village Hall, 6940 W. Belmont Ave., o godz. 7.30 wieczorem. Muzyka: "disco". Donacja wynosi $2.50. Dochód zostanie przeznaczony na fundusz stypendialny CIC

Zebranie Polskiej Opieki Społecznej

Oddział Pań Polskiej Opieki Społecznej odbędzie swe zebranie miesięczne w czwartek, 10 lutego, o godz. 12 w południe, w Domu Zw. Polek, 1309 N. Ashland ave., dzięki pomocy P. H. Zielińskiej, prezeski ZPA. Uprasza się o przyniesienie z sobą fantów na rozgrywkę. — Ks. Marian Kaleth CR, kapelan; Frances Augystyniak, prezeska; A. Sobieraj, Rutkowska, koresp.; Ann Zalewski, sekr. koresp.

Wyróżnieni Lekarze Szpitala Nazaretanek

Zarząd szpitala Nazaretanek (St. Mary of Nazareth Hospital), 2233 W. Division, wyróżnił wielu lekarzy za długoletnie usługi i wzorowe pełnienie obowiązków. 10-ciu lekarzy osiągnięło wiek emrytalny i nadano im przywileje honorowych członków personelu lekarskiego.

Wśród 10-ciu są następujący o nazwiskach polskich: Mitchell Kaminski Sr., DDS i Joseph Wolski, MD. Plakietę uznania otrzymał m. in. Zbigniew Godłowski, MD.

"Wesele" Wyspiańskiego w New Yorku

"Wesele" Wyspiańskiego zostanie wystawione w New York Theatre Ensemble, 62 East 4th St. New York, N.Y. Sztuka będzie wystawiona w języku angielskim. Tańce ludowe wykona Zespół Polsko-Amerykański (Polish American Folk Dance Company of New York).

Przedstawienia będą odbywały się od 17 lutego do 6 marca. We czwartki, piątki i soboty o 7.30 wieczorem, w niedzielę o 5-ej po południu. Po rezerwacje telefonować — (212) 477-4120.

Z Życia Organizacyjnego Z.N.P.

Grupy 2514 ZNP Dyr. Kolasa Na Instalacji

Znane z pracy społeczno-narodowej Tow. Giewont Grupa 2514 ZNP, odbędzie swe posiedzenie instalacyjne w czwartek, dnia 10 lutego, o godz. 7.30 wieczorem punktualnie, w sali Lusaka Mission Service, pnr. 6965 W. Belmont Ave.

Zaprzysiężenia nowowybranego zarządu na rok 1977 dokona Dyrektor ZNP p. Emil Kolasa.

Tegoroczną naszą uroczystość instalacyjną zaszczycą swą obecnością Komisarz 13 Okręgu ZNP Kaz. Musielak, Komisarka 13 Okr. Wiktoria Kolman, oraz przedstawiciele bratnich Grup Związkowych.

Zarząd Towarzystwa serdecznie zaprasza członków wraz z ich rodzinami i przyjaciół do licznego udziału w tym posiedzeniu. Po zamknięciu obrad odbędzie się przyjęcie dla członków i zaproszonych Gości.

Za Zarząd: Bonawentura Migała, prezes; Stefan Łojan, sekr.

Aktorski Opłatek

Tow. Scena Polska Grupa 2768 ZNP zaprasza na Aktorski Opłatek, który odbędzie się w piątek, dnia 11 lutego, w sali Oaza Palm Terrace, 1250 N. Milwaukee ave. Będzie podana znakomita kolacja o godz. 7.30 wieczorem. Wykonany zostanie bogaty program artystyczny pod kier. Zygmunta Kossakowskiego.

Wspólnie rozpoczyniemy miło i w serdecznym nastroju Rok 1977. Bilet wstępu wynosi $5. Po rezerwacje należy dzwonić na HU 6-8399 lub Oaza, tel. 342-0180. — Za Komitet Lidia Pucińska.

Z Życia Polskiej Szkoły Im. Gen. K. Pułaskiego

Zadaniem polskiej szkoły przedmiotów ojczystych jest nauczanie języka polskiego, historii, zapoznawanie młodzieży z tysiącletnią kulturą Polski, związanie jej z krajem pochodzenia. Ważną rolę w wychowaniu młodego pokolenia jest zapoznawanie młodzieży z polskimi tradycjami. Tradycja bowiem wiąże poszczególne jednostki w większe zespoły, podkreśla spoistość danego zespołu ludzkiego, który przekazuje ją następnym pokoleniom. Szkoła podtrzymuje te tradycje, by ściślej związać młodzież z krajem jej pochodzenia. Zarząd Koła Rodzicielskiego urządził dnia 18 grudnia 1976 Sw. Mikołaja. Od klasy do klasy szedł Sw. Mikołaj (p. Kazimierz Serwas), witany wszędzie kolędą, rozmawiał z dziećmi i młodzieżą, rozdawał podarunki od zarządu Koła Rodzicielskiego. Wizyta Sw. Mikołaja w szkole na długo pozostanie w pamięci naszych dzieci i młodzieży, specjalnie klas niższych, dla których spotkanie ze Św. Mikołajem było wielkim przeżyciem.

Jasełka

Dnia 9 stycznia 1977 r., młodzież szkolna wystawiła w audytorium szkoły pdstawowej św. Trójcy Betlejem Polskie w 3 aktach, L Rydla. Wznowiła ona na tutejszym terenie tradycje polskich jasełek, tak bardzo popularnych w dawnej Polsce. Trzyaktowe widowisko sceniczne obrazuje wydarzenia nie tylko tej Wielkiej Nocy, ale też związane z nimi inne zdarzenia, by w końcowym akcie dać mocny obraz. Gdzieś u podnóża polskich gór grupa pasterzy śpi przy ognisku. Czuwa jedynie Maciek, dla którego ta piękna noc staje się wielkim przeżyciem. Scena zbiorowa, w której wybijają się Maciek (Jacek Ambroziak), Stach (Maciej Piekarczyk) i stary Bartos (Janusz Gal), który wiele wie i może nie tylko wytłumaczyć te dziwne zjawiska, ale też zachęcić pasterzy, by z podarkami udali się witać Nowonarodzonego. Całość powiązana z chórem aniołów i kolędami pasterzy stworzyła piękny obraz pełen emocji.

Różny od tych polskich gór — to pałac Heroda. Na tronie wśród niewolnic, otoczony przez sztab swoich ministrów siedzi Herod. Inny świat. Wiadomość o ostatnich wydarzeniach przeraża go, obawa przed utratą tronu popycha go do szaleństwa. Nie pomagają perswazje. Od tyrana stacza się do żebraka, który wzywa na pomoc szatana, ofiaruje mu wszystko, by ratować i tron i siebie. Zonę Heroda bardzo dobrze zagrała Dorota **Michalska, Heroda—Janusz Gal, szatana**—Jacek Ambroziak. Wykonawcy **zostali nagrodzeni hucznymi oklaskami.**

Akt III — witanie Nowonarodzonego. Stajenka, Swięta Rodzina w otoczeniu aniołów. Do szopy podąża cała Polska witać Dzieciątko. I ta dawna, znana z wielkości: Kazimierz Wielki, Władysław Jagiełło i Jan Sobieski, który zasłynął zwycięstwem oręża polskiego pod Wiedniem. A. potem idzie Polska, walcząca o wolność: konfederat barski, kosynier, ułan z 1831 r., legionista Dądrowskiego, powstaniec z 1863 r., mieszczka z Poznania, legionista z 1914 r., ułan Beliny, Orlę Lwowskie i żołnierz polski. Wszyscy składają hołd Nowonarodzonemu. Piękne zakończenie w słowach Matki Bożej (Ania Magnowska): "Cała Polska pod mój płaszcz się kryje" i "przebacz im Panie, bo za długo cierpią".

Trudno nie wspomnieć występu przed kurtyną p. Twardowskiego (Adam Augustyński) razem z żydem (Paweł Grajnert)i diabłem (Piotr Cichoń), oraz dziadka na sali (Maciej Piekarczyk).

Trzy akty pięknie opracowane. Aktorzy to młodzież szkolna, która popisała się świetnie. Przenieśli nas do czasów chwały i czasów upadku i walki o wolną Polskę. Specjalnie piękny, kolorowy akt III, w którym piękne stroje ludowe oraz kostiumy dały barwną całość. Nowością były dwie kolędy współczesne, nowe, którymi dziewczęta z rozmaitych dzielnic Polski witały Dzieciątko.

Należy się serdeczne podziękowanie p. F. Błażejowi, W. Brachmańskiemu i Z. Dobrowolskiemu za dekoracje, p. Wiktorowi Barczykowi za audio, p. Marii i Barbarze Kożuchowskiej za piękne kostiumy regionalne, p. Andrzejowi Brachmańskiemu za piękny akompaniament. Specjalne podziękowanie należy się p. Barbarze Kożuchowskiej za opracowanie i reżyserię całych Jasełek.

Opłatek Koła Rodzicielskiego

Dnia 23 stycznia Zarząd Koła Rodzicielskiego urządził podobnie jak w ubiegłych latach Opłatek Szkolny. Do zebranych przemówił kierownik szkoły mgr Józef Chłanda, wskazując na piękne tradycje Swiąt Bożego Narodzenia. Podniósł on znaczenie tych tradycji w życiu narodu oraz w wychowaniu młodego pokolenia. Prezes Koła Rodzicielskiego p. Ryszard Mazurek powitał gości i rodziców. W swym przemówieniu podniósł on znaczenie wychowania młodego pokolenia w duchu polskim. Przed Opłatkiem młodzież szkolna wystawiła Akt III z Betlejem Polskiego L. Rydla.

Po części artystycznej ks. proboszcz parafii Św. Trójcy odmówił modlitwę i zebrani łamali się opłatkiem. Wytworzył się miły, rodzinny nastrój. Na rozmowach goście i rodzice spędzili mile czas.

Międzystanowe Zawody Gimnastyczne

Jak informuje Stowarzyszenie Szkół Srednich stanu Illinois (IHSA), 12-go lutego br. odbędą się międzystanowe zawody gimnastyczne dziewcząt, uczennic szkół średnich. Zawody odbędą się w Maine East High School. Finały Zawodów będą na żywo transmitowane przez telewizję: 12-go lutego, o godz. 7 wieczorem, kanał 9 (WGN-TV).

Dziewczęta reprezentujące stan Illinois startować będą w następujących konkurencjach: ćwiczenia na koźle, ćwiczenia na poręczach, ćwiczenia na równoważni i ćwiczenia wolne.

Harry Fitzhugh, sekretarz egzekutywy IHSA zawiadamia również o międzystanowych zawodach koszykówki dziewcząt (1-szy i 2-gi kwiecień), koszykówki chłopców (18-ty i 19-ty marzec) oraz futbol chłopców (25-ty i 26-ty listopad). Finały tych zawodów również będą transmitowane przez telewizję.

Często mamy zapytania od naszych Czytelników —

"Gdzie Mogę Kupić Dziennik?"

Podajemy poniżej kioski i sklepy, w których rozprowadzany jest Dziennik w południowo-zachodniej części miasta według trasy kierowcy Nr. 2 —

1754 W. 17th Street
1636 W. 18th Street
2001 W. 18th Street
1608 W. 21st Street
2107 W. Cullerton
2300 W. Cullerton
2317 W. 19th Street
2259 W. 18th Place
2158 W. 21st Street
22nd & Leavitt
2701 W. Cermak
2700 W. 23rd Street
2300 S. Sacramento
S.W. Store 22nd & Kedzie
26th & Homan
26th & St. Louis
26th & Pulaski
2802 S. Kolin
4311 W. 28th Street
3940 W. 31st Street
3904 W. 47th Street
4110 W. 47th Street
4101 W. 47th Street
5078 S. Archer Ave.
4884 S. Archer Ave.
4455 S. St. Louis
Archer & Kedzie
3224 W. 47th Street
4600 S. Richmond
4601 S. Sacramento
2734 W. 43rd
4300 S. Mozart
2857 W. 43rd
4129 S. Archer Ave.
Archer & Sacramento
4264 S. Archer
4024 S. Albany
3301 W. 38th Street
4456 S. California
4600 S. Fairfield
4630 S. Rockwell
5605 S. Pulaski
2600 W. 47th Street
2416 W. 47th Street
S.W. Western & 51st
2744 W. 55th Street
5200 S. California
63rd & California
63rd & Cambell
5460 S. Kedzie Ave.
5716 S. Pulaski
5806 S. Pulaski
4058 W. 59th Street
4434 W. 59th Street
5725 S. Archer Ave.
5144 S. Long
6018 S. Archer Ave.
5200 S. Mobile
6456 S. Archer Ave.
6657 S. Archer Ave.
6400 W. 63rd Street
7516 W. 63rd Street
6101 S. Archer Ave.
7147 S. Archer Ave.
(Prosimy wyciąć i zachować)

Dziennik Związkowy POLISH DAILY ZGODA

Second-Class Postage Paid at Chicago, Illinois
Published Daily except Saturdays and Sundays at
ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, INC.
1201 Milwaukee Avenue, Chicago, Illinois 60622

JAN F. KRAWIEC, Redaktor Naczelny zarządca EDWARD C. RÓŻAŃSKI
Telefon do Redakcji przed 7:30 rano BRunswick 8-8707
Telefon wszystkich Biur BRunswick 8-8700. Rękopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

WARUNKI PRENUMERATY

WYSYŁAMY PRZEZ POCZTĘ W STANACH ZJEDN. i W KANADZIE

Codzienne i Weekendowe		Tylko Weekendowe Wydanie	
Rocznie (1 yr.)	$31.50	Rocznie (1 yr.)	$10.25
Półrocz. (6 mos.)	18.00	Półrocz. (6 mos.)	6.75
Kwartal. (3 mos.)	10.50	Kwartal. (3 mos.)	4.00
Miesięcz. (1 mo.)	5.00		

W kioskach (News-Stands) — pojedyńczy
Numer Codziennie (Single Daily Copy) 25c

DO INNYCH KRAJÓW:

Codzienne i Weekendowe		Tylko Weekendowe Wydanie	
Rocznie (1 yr.)	$41.00	Rocznie (1 yr.)	$13.00
Półrocz. (6 mos.)	25.00	Półrocz. (6 mos.)	9.50
Kwartal (3 mos.)	15.00	Kwartal. (3 mos.)	6.00

W kioskach (News-Stands) — pojedyńczy
Numer Weekendowy (Single Week-End) 30c

Stanowisko Egiptu

Generalny Sekretarz Narodów Zjednoczonych, Kurt Waldheim, przebywał w Egipcie, odbywając konferencje z prez. Sadatem i ministrem spraw zagranicznych Ismail Fahmi w sprawie wznowienia genewskiej konferencji pokojowej w celu zakończenia konfliktu na środkowym Wschodzie. Jak głoszą doniesienia prasowe, Waldheim ma uważać, że Egipt jest skłonny do podjęcia rokowań, które zostały przerwane w styczniu 1974 r., chociaż jeden z warunków Egiptu, udział w konferencji przedstawicieli Palestyńskiej Organizacji Wyzwolenia, jest "poważnym problemem", blokującym wznowienie konferencji.

Według wypowiedzi min. Fahmi, Egipt zajmuje "zdecydowane stanowisko" w następujących sprawach:

— Egipt żąda całkowitego wycofania wojsk Izraela z okupowanych terenów arabskich, aby "zapobiec dalszemu pogorszaniu się sytuacji na Środkowym Wschodzie".

— Egipt jest zdecydowany przywrócić Palestyńczykom "ich uzasadnione prawa, zgodnie z uznaniem ze strony Narodów Zjednoczonych".

— Egipt uważa, że konferencja w Genewie powinna być wznowiona przed końcem marca.

— PLO powinna być reprezentowana na konferencji w Genewie przez niezależną delegację, "na równi z innymi delegacjami".

W tej postawie Egiptu nie widać nic nowego. Warunki wysunięte przez min. Fahmi są znane od dawna i nie są akceptowane przez Izrael. Nastąpiło jednak znamienne wydarzenie, gdyż ambasador Izraela w Narodach Zjednoczonych, Chaim Herzog, konferował z sowieckim ambasadorem Oleg Troyanovsky, co koła dyplomatyczne uznały za ważny krok na drodze do wznowienia genewskiej konferencji pokojowej w sprawie Środkowego Wschodu. Do tego spotkania doszło z inicjatywy przedstawiciela Izraela.

Zmory z Przeszłości

Niemieckie środki masowego przekazu oburzają się, że w krajach Europy Zachodniej nadal przypominane są niemieckie zbrodnie z okresu wojennego. Niemcy chcieliby, w 32 lata po zakończeniu wojny, wymazać z pamięci żyjących jeszcze pokoleń, jak też nie dopuścić do świadomości młodych pokoleń ogromu zła, które jest przecież historyczną i dobrze udokumentowaną rzeczywistością.

Niemcy oburzają się, że w filmach, w karykaturach prasowych, nawet w "komiksach" dla młodzieży przypomina się o zbrodniach wojennych i przedstawia Niemców jako okrutnych zbrodniarzy. A czy było inaczej w latach wojny i niemieckiej okupacji w krajach, które po 1939 r. podbiła Trzecia Rzesza?

"Okropny Niemiec" będzie na pewno jeszcze długo postrachem, gdyż na szczęście żywe są nadal w pamięci narodów, doświadczonych tak okrutnie w czasie wojny, nie urojone, ale faktyczne niemieckie zbrodnie wojenne, jakich dopuszczali się nie tylko gestapowcy i ludzie z SS, nie tylko "naziści", ale wszyscy członkowie niemieckiej maszyny wojennej. Szczególnie koncentracyjne obozy śmierci nie mogą być wymazane z pamięci ludzkiej.

"Nuernberg Zeitung" może oburzać się, że typ "okrutnego Niemca", typ "diabelskiej postaci", przewija się nadal w filmach, pismach i nawet w grach zabawkowych dla dzieci, ale przecież jest to jedynie reprodukcja z faktów życia. Zmory przeszłości będą jeszcze długo prześladowały współczesnych Niemców, choćby oni usiłowali wybielać tę przeszłość z okresu wojny i choćby uważali, że trzeba o niej zapomnieć. Jakże mogą zapomnieć o przeszłości żyjące jeszcze ofiary niemieckich zbrodni, ludzie, którzy ocaleli z nacisków polityki ludobójstwa?

Nikt rozsądny nie będzie oczywiście obarczał powojennych pokoleń niemieckich odpowiedzialnością za wydarzenia, które rozgrywały się w podbitej przez Trzecią Rzeszę Europie. Ale w Niemczech żyją nadal sprawcy zbodni, wykręcający się od odpowiedzialności. I pod ich adresem trzeba przypominać te zbrodnie, aby trwały w świadomości wszystkich współczesnych.

Reformy w Kongresie

W obu izbach Kongresu zarysowały się już wyraźne dążenia do przeprowadzenia takich reform, które przyczyniłyby się do zwiększenia powagi ustawodawców w oczach społeczeństwa. Stara gwardia kongresowa, mająca wpływy w komitetach, nie przyjmuje proponowanych reform z entuzjazmem, bo przez reorganizację traci stanowiska, zdobyte nie dzięki wyjątkowym kwalifikacjom, ale z racji starszeństwa w latach służby ustawodawczej. Natomiast młodzi ustawodawcy mobilizują swoje siły, wysuwając pogląd, że wyborcy chcą zmian w Kongresie, aby przede wszystkim ulepszyć atmosferę pod względem etycznym.

Przykład z kongr. Robertem Sikes (D) z Florida, który najpierw został potępiony za machinacje, a następnie usunięty przez demokratyczny "caucus" ze stanowiska przewodniczącego podkomitetu dla spraw budownictwa wojskowego, jest tu bardzo znamienny. Stara gwardia kongresowa, w tym i nowy speaker Izby Reprezentantów, Thomas O'Neill, starała się uratować pozycję Sikesa, ale młodzi ustawodawcy zmobilizowali siły pod hasłem obrony "uczciwości Kongresu" oraz potrafili usunąć Sikesa.

Posunięcia reformatorskie zaznaczyły się już w poprzednim Kongresie, gdy do Izby weszła dwa lata temu grupa młodych ustawodawców (77), która doprowadziła do usunięcia ze stanowisk przewodniczących komitetów Edwarda Herberta (Komitet Spraw Wojskowych), Wright Patmana (bankowość) i Roberta Poage (rolnictwo).

W obecnym Kongresie młodzi z poprzedniego Kongresu starają się pozyskać 47 nowych ustawodawców na rzecz dalszych zabiegów reformatorskich, a szczególnie w drażliwej obecnie sprawie dochodzeń o branie "podarunków" (łapówki) od agentów Korei Południowej, Izbowy Komitet Etyki zajmuje się tą sprawą i sądzi się w kołach politycznych, że stara gwardia nie potrafi zamazać tej sprawy, skoro dochodzenia prowadzą i władze federalne.

Ta sprawa uważana jest obecnie za kluczową dla zabiegów o naprawienie opinii Kongresu, co leży właśnie w zamiarach młodszego pokolenia ustawodawców. Trzeba życzyć im powodzenia w akcji wyczyszczania sytuacji, zabagnionej przez zwolenników starego porządku,

Tragiczna Katastrofa

Katastrofa w śródmieściu Chicago, gdzie w zderzeniu dwóch kolejek CTA 11 osób poniosło śmierć, a około 200 zostało poranionych, narzuca konieczność unowocześnienia systemu komunikacji publicznej w naszym mieście. Nie mają znaczenia żadne formalne wyjaśnienia, że zawiódł system alarmowy czy też, że nastąpił "błąd" w ocenie sytuacji przez motorniczego. Nie pierwsza to przecież katastrofa na linii CTA i nie pierwsze ofiary w ludziach. Trzeba więc uznać, że nasz system komunikacyjny jest przestarzały i wyciągnąć z tego wniosek o pilnej potrzebie unowocześnienia go w możliwie jak najkrótszym czasie.

Chicago oczywiście nie posiada dostatecznych funduszów na przeprowadzenie unowocześnienia komunikacji miejskiej, ale przecież istnieją na ten cel fundusze federalne. Mayor Chicago przebywał już w Washingtonie, gdzie omawiał sprawę katastrofy, jak też badał możliwości otrzymania funduszów federalnych.

Trzeba tu przypomnieć, że poprzednia decyzja mayora Michael Bilandic w sprawie otrzymania ponad biliona dolarów na usprawnienie komunikacji w naszej metropolii, była stanowczo błędna. Bilandic odrzucił pomoc federalną, bo wiąże się ona ze spornym zagadnieniem budowy nowej autostrady przelotowej (Crossway). Odrzucenie sumy ponad biliona dolarów z uwagi na odmienność stanowiska w sprawie "Crossway" powinno przekonać wszystkie czynniki, zainteresowane rozwojem naszego miasta, że sytuacja w komunikacji miejskiej narzuca konieczność sięgania po pomoc federalną. Pomoc ta leży w interesie mieszkańców miasta, korzystających z komunikacji miejskiej CTA i nie powinna być lekceważona z uwagi na "specjalne interesy" zwolenników budowania autostrady przelotowej "Crossway".

Nasza metropolia musi i pod względem rozwoju komunikacyjnego wykorzystywać nowoczesne rozwiązania w dziedzinie masowego transportu. Przestarzałe urządzenia komunikacyjne jedynie utrzymują warunki, w których dochodzi do tragicznych katastrof, jak nie tak dawno na autostradzie Kennedy przy Addison czy ostatnio w śródmieściu.

INNI PISZĄ:

Umieszczone poniżej opinie nie zawsze są zgodne ze stanowiskiem Redakcji.

Niepokoje w Polsce Głębsze Niż Kryzys Ekonomiczny

THE NEW YORK TIMES—W czwartej obszernej korespondencji z Polski Flora Lewis donosi m. in.:

Rząd PRL uważa, że obecne problemy są wywołane trudną sytuacją ekonomiczną. Szereg nowych decyzji gospodarczych ma poprawić braki towarów konsumpcyjnych na rynku, a to z kolei, zdaniem rządu, usunie cień groźby ewentualnych zamieszek.

Wielu ludzi w Polsce, wśród nich nawet komuniści oraz duchowieństwo, intelektualiści, dysydenci, nie wspominając o milczącej większości, nalegają, aby przede wszystkim zacząć rozwiązywać problemy polityczne. Trudności ekonomiczne, uważają ci ludzie, są tylko symptomem rosnącego niezadowolenia wobec władz. Twierdzą oni także, że nie można uzdrowić ekonomii bez przynajmniej podstawowej liberalizacji.

W wielu wypadkach ich żądania pokrywają się z tymi, które słyszymy z innych krajów bloku komunistycznego, niemniej w Polsce staje się bardzo istotne, że o program reform naciskają zarówno intelektualiści jak i robotnicy. Napięcie wywołane jest przede wszystkim kryzysem wewnętrznym. Polskie media unikają wiadomości o aresztowaniach w Czechosłowacji, kłopotach w NRD i wybuchu bomby w moskiewskim metrze. Ale wpływ na obecną sytuację w Polsce mają także czynniki zewnętrzne. Do tych należy konferencja w Helsinkach i stopniowa niezależność zachodnioeuropejskich partii komunistycznych od Moskwy. Ludzie, związani z kulturą i polityką, skarżą się, że coraz bardziej zacieśnia się system kontroli. Niektórzy uważają to za objaw utrzymania za wszelką cenę jedności bloku komunistycznego wobec rosnących ambicji społeczeństwa na kontakty z Zachodem.

Rząd PRL nie zamierza z drugiej strony ograniczać szerokiej wymiany ekonomicznej z państwami zachodnimi. Odcinanie się od tych kontaktów mogłoby przynieść tylko większe szkody gospodarce. W Polsce władze liczą także, że konferencja w Belgradzie, poświęcona umowie helsińskiej, nie będzie miała zbyt wielkiego znaczenia i kwestia prowizji humanitarnych nie będzie wyciągana przez Zachód.

Ludzie w Polsce nie wierzą doniesieniom środków masowego przekazu, co jest zresztą władzom dobrze znaną sprawą. Dlatego na przykład pierwsze szczegółowe raporty, dotyczące rosyjskiej pomocy gospodarczej dla Polski, przyszły do Warszawy via . . . Londyn. Zdaniem jednego z komunistycznych pisarzy, był to jedyny sposób, aby ludzie uwierzyli w tę pomoc.

A mimo to oficjalna polityka partyjna nakazuje pisanie tylko o osiągnięciach i sukcesach, mimo że po wiele towarów codziennego użytku trzeba codziennie stać w kolejkach.

Nie ma dowodów na to, że Rosja nie zgadza się na reformy w Polsce. Przeciwnie, uważa się, że Moskwa byłaby gotowa pozostawić w tej kwestii wolną rękę komunistom polskim, byle tylko wszystko działało. Jeden z ważnych rangą komunistów, zapytany przez korespondentkę "Timesa", kto sprzeciwia się reformom, odparł: "Nie można winić nikogo w szczególności. Po prostu nie można nic zrobić. To jest rodzaj mentalności. To generacji niekompetentnych oportunistów, którzy nie mogą nic zmienić i zarazem nie można ich ruszyć."

Na pytanie, jakie powinny zostać wprowadzone reformy, pada bardzo ogólnikowa odpowiedź: "Trochę więcej wolności, trochę więcej demokracji, mówić ludziom prawdę, są dorośli, mogą zrozumieć."

W sumie chodziłoby raczej o niewielki margines, który pozwoliłby na złagodzenie restrykcji, na zachęcenie do pracy robotników i chłopów i na stworzenie ograniczonych, lecz swobodniejszych warunków wypowiedzi dla intelektualistów.

Choć rosnący na sile ruch w Polsce przypomina nieco czechosłowacki "socjalizm z ludzką twarzą", jest i sporo różnic. Po pierwsze, ruch ten ma podłoże nacjonalistyczne, po drugie, jest bardziej praktyczny niż idealistyczny.

Polityką Gierka było opracowanie szybkiego programu podniesienia stopy życiowej społeczeństwa. Ludzie cieszyliby się dobrami materialnymi, odwracając się od intelektualistów, tradycyjnie uważanych w tym k raju za sumienie narodu i głos. Ale kilka lat temu Antoni Słonimski nazwał tę politykę "wkładaniem do ust kawałka kiełbasy, aby nie można było krzyczeć". W zeszłym roku zabrakło kiełbasy i powstał krzyk. Obecna teoria oparta jest na założeniu, że gdy towary znów trafią na rynek, niezadowolenie ustąpi i ludzie zapomną. Sceptycy uważają, że ludzie jednak nie zapomną i nie będą zadowoleni z powodu przydzielonego im kawałka kiełbasy.

Władze PRL uważają, że jak jest jedzenie na stole, a buty na nogach, ludzie powinni być zadowoleni i wdzięczni — zwierzył się dziennikarce jeden z krajowych komunistów. "Ci ludzie myślą, że uczynili cuda modernizując Polskę, i nie mogą zrozumieć, dlaczego ktoś spodziewa się jeszcze czegoś więcej".

Ten rok zapowiada się w Polsce ciężko.

GŁOSY CZYTELNIKÓW

Anonimowych listów nie umieszczamy. Autor może podpisać swój list pseudonimem, ale musi podać do wiadomości redakcji swoje prawdziwe nazwisko, adres i numer telefonu. Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania listów i usuwania niewłaściwych słów. Listy przeznaczone do umieszczenia należy pisać na maszynie z podwójnym odstępem i na jednej stronie kartki.

Książka Prof. A. Butz'a

Dziennik Związkowy z dnia 28. 1. 1977 — umieścił art. redakcyjny p. t. "Skandaliczna książka". Mowa w nim o książce prof. A. Butz, a wydanej p.t. "Oszustwo 20-go wieku". W artykule jest i pytanie, czy prof. Butz działał na własną rękę? Nie wiem, ale pozwolę sobie podać kilka faktów. "Chicago Sun-Times" z dnia 27.1. 1977 umieścił art. p. t.: "Kto to jest prof. Butz i jego brytyjski wydawca" "The Historical Review Press" w Londynie wydał w 1974 książkę napisaną przez R. Harwood p. t. "Czy rzeczywiście zginęło 6 milionów?"

Autor omówił tę książkę pod tym samym tytułem w mies. "Chrystian Vanguard" za grudzień 1974 (mies. ukazuje się w Metairie, Luizjana). Ta sama "Hist. Review Press" wydała w 1976 wspomnianą wyżej książkę prof. Butza, a "Christian Vanguard" z paźdz. 1976 umieścił duże ogłoszenie księgarni "Synowie Wolności" z Metairie, omawiające i propagujące książkę prof. Butza. (Obie książki zaprzeczają wyniszczeniu milionów ludzi przez nazistów i negują istnienie krematoriów, czy komór gazowych). Można dodać, że w księgarni "Synowie Wolności" są do nabycia między innymi książki A. Hitlera, H. Goeringa, J. Goebelsa, A. Rosenberga itp.

Są tam także książki, odnoszące się do zagadnień żydowskich, czy propagujące wyższość rasy nordyckiej, są także broszury profesora A. Appa. "Christian Vanguard" reprezentuje pogląd supremacji rasy białej, a jej wydawca ma kontakty z neonazistami w NRF. Szczegóły podałem w art. p. t. "Chrześcijańska Straż Przednia" — umieszczonym w Dzienniku Związkowym z dnia 24. 12. 1976.

Fakt, że książka prof. Butza rozpowszechnia tut. "Partia Nazistow" z Arlington, Virginia, oraz wyżej wspomniana księgarnia "Synowie Wolności" z Melairie, Luzjana (nie ma tej książki księgarnia Kroch & Brentano w Chicago), jest chyba aż nadto wymownym i wystarczającym do wskazania, kto jest zainteresowany w ukazywaniu się tego rodzaju wydawnictw.

W kilka dni po ogłoszeniu mego wyżej wspomnianego art. przysłano mi miesięcznik "The Thunderbolt", oraz ulotkę z wykazem organizacji i wydawnictw widocznie o podobnej ideologii, co Christian Vanguard", bo w tym wykazie także go wymieniono.

Stefan Marcinkowski.

Ustąp Miejsca, Dosiu

Panie Redaktorze!

Szumnie i tłumnie, hucznie i buńczucznie odbywały się wszędzie "Sylwestry" — czyli powitania Nowego Roku, a życzenia "Szczęścia-zdrowia-pomyślności" składano sobie w różnych językach i w różnych, utartych, czasem już niezrozumiałych, ale tradycją ustalonych zwrotach. Po polsku życzono sobie: "Dosiego Roku!".

Widocznie kogoś zainteresowało nie tylko hałaśliwe pohukiwanie tego życzenia, ale i znaczenie wykrzykiwanego zwrotu, bo, w pierwszej połowie stycznia, w naszym czasopiśmie ukazało się wyjaśnienie, o którym grzecznie, ale stanowczo muszę powiedzieć, że . . . to jest prawda nieprawdziwa. Autor notatki wywodził polskie życzenie noworoczne od imienia Dosi, szanownej mieszczki, która zasłynęła tym, że dożyła stu lat. Gdyby, jednak, od jej imienia zaczęło się nasze noworoczne życzenie — musiałoby brzmieć: "Dosich Roków", bo przecież sto lat — to liczba mnoga. a ówczesna forma rzeczownika rok — w liczbie mnogiej brzmiała: roki. Forma ta do dziś przetrwała w narzeczach ludowych: ("Trzy roki mu było, kiedy poszedł gęsi paść".).

Życzenie noworoczne — ku rozczarowaniu wielbicieli Dosi — to zwykłe, krótkie, zamykające w sobie czas tylko trzystu sześćdziesięciu pięciu dni (rok) zdanie, złożone z, użytego w dopełniaczu liczby pojedyńczej, rzeczownika: rok, — przedimka: — do - I zaimka wskazującego: — siego. Zaimek ten jest wspólny wszystkim językom słowiańskim, a więc powstał w czasach pra-słowiańszczyzny, a i w polskim języku jest ciągle jeszcze używany.

Przykłady:

O mówcy, który przemawia długo, mętnie i bezskutecznie mówi się, że gadał ni to — ni sio;

O "zawianym" po wesołym Sylwestrze, że zarzucało go i tam — i siam;

O zaharowanej w obecnej Polsce — gosposi, że kupiła trochę tego, trochę siego — i — siako-tako, zrobiła z tego wszystkiego dobrą zupkę.

A więc, zamiast w wesołej, sylwestrowej czkawce wypominać Dosi jej szanowny wiek, albo długim bełkotem wywodzić: "Obyśmy radośnie dożyli i spotkali się na popijawce za rok od dzisiaj, na Sylwestrowym balu — mówi się prościej, i, spodziewam się — od dzisiaj — z pełnym zrozumieniem znaczenia:

DO SIEGO ROKU!

Grażyna M. Marjanowska

O Prawdę w Eterze

Artykuł p. J. Witkowskiego pt.: "Nie Mów Fałszywego Swiadectwa", opublikowany w "Dzienniku Związkowym" - dnia 27 stycznia 1976 roku, dał mi wiele do myślenia. Bo w mojej emerytalnej egzystencji, a więc na marginesie życia, przyzwyczaił się człowiek do takiego sposobu myślenia, jaki podaje mu prasa i radio, a czasem telewizja, w języku polskim.

Słucham tych polskich programów przez tyle lat i nie widzę w nich nic złego. Ale po przeczytaniu tego artykułu p. Witkowskiego zrobiło mi się okropnie wstyd, że daję się wprowadzać w błąd. Przecież niektóre programy radiowe i telewizyjne w polskim języku, przez przemilczanie prawdy o Polsce, czynią z nas, Amerykanów polskiego pochodzenia, znieczulonymi na tragedię narodu polskiego. I to za nasze pieniądze. Pytam się, czy to jest w interesie Ameryki, czy Polski? Będę czekał na wypowiedź któregoś z tych radiowiczów.

Bolesław Kaczko.

Stolica Meksyku

Istniały projekty, aby na wzór Brazylii i w Meksyku wybudować nową stolicę, ponieważ obecna stolica, licząca 12 milionów, cierpi na przeludnienie, na trudności komunikacyjne i na zatruwanie atmosfery powietrznej. Ale burmistrz Mexico City, Carlos Gonzales, oświadczył, że plany budowy nowej stolicy zostały zarzucone. W związku z tym pismo El Universo skomentowało to oświadczenie jak następuje:

"Trudno byłoby znaleźć nowe miejsce z błotnistym gruntem, aby zapadały się budynki, otoczone górami, które gromadzą "smog" oraz znajdujące się na wysokości 7,500 stóp ponad poziom morza, do którego dostawa wody jest bardzo kosztowna".

Pomoc dla Egiptu

Bogate w ropę naftową kraje arabskie udzieliły od 1973 r. Egiptowi pomocy finansowej w łącznej sumie $5.5 biliona. Połowę z tej sumy przyznała Egiptowi Saudi Arabia.

Egipcie przebywał minister spraw zagranicznych Saudi Arabii książe Saud Al Faisal, jako wysłannik króla Khaled. Przekazał on prez. Sadat specjalne oświadczenie króla.

Gdy w Kairze doszło ostatnio do zaburzeń na tle zwyżki cen żywności, odwołanej następnie przez rząd Egiptu, król Saudi Arabii zapowiedział dalszą pomoc dla Egiptu.

DZIAŁ KOBIET

Suknia wieczorowa z materiału Caprolan nylon. Kolory dowolne

Jak Przedłużyć Świeżość Kwiatów

Przed nami całe lato pełne kwiatów. Stały się już one artykułem pierwszej potrzeby i trudno sobie bez nich wyobrazić dom. Ciągle więc aktualne jest pytanie: jak przedłużyć życie kwiatów w wazonie?

Przez długi czas były zalecane różne środki domowe, jak cukier, aspiryna itp., stosowane z różnym powodzeniem. Okazało się, że cukier (10 g na litr wody) służy głównie narcyzom, irysom, lwim paszczom i groszkowi pachnącemu, a nawet różom, ale sprzyja rozwojowi bakterii w wodzie, a więc pożądane jest jednocześnie dodawanie środków bakteriobójczych.

Dużym udogodnieniem mogą stać się natomiast specjalne preparaty przedłużające świeżość kwiatów ciętych. Zaczęto je produkować w ostatnim dziesięcioleciu w wielu krajach.

Środki te podobno całkowicie eliminują konieczność zmieniania wody i przycinania pędów a kwiaty długo pozostają świeże, nie tracąc swego zapachu.

Modne Swetry

Bez sweterka nie wyobrażamy sobie życia, szczególnie wówczas, gdy nadchodzą chłody. Ale nie tylko samo noszenie swetrów cieszy się niesłabnącym powodzeniem. Również samo wykonywanie tych kreacji sprawia przyjemność. Z zapałem szydełkujemy, robimy na drutach w każdej wolnej chwili — przy telewizorze, w podróży, w poczekalniach, na urlopie, przy kawie u przyjaciółki. Myśl płynie spokojnie, z przerwami na liczenie oczek, potem odnajdujemy swój wątek wraz z przerabianą dalej nitką, a spod palców wyłaniają się rozmaite wzorki, kształty i desenie.

Wśród sweterkowej mody na zimę 1977 można zaobserwować dwie zupełnie różne tendencje; jedna to swetry grube, prymitywne, naśladujące wyroby proste, rękodzielnicze; druga — sweterki cieńsze, lżejsze z różnymi wzorami w kilku kolorach.

Rady Praktyczne

Pranie chusteczek nastręcza nieraz dużo kłopotu, szczególnie, gdy rodzina zostanie dotknięta epidemią kataru. Najpraktyczniejsze w takiej sytuacji są kawałki ligniny pocięte na kawałki lub gotowe chusteczki do jednorazowego użycia.

najczęściej jednak posługujemy się tradycyjnymi chustkami, które przy zbiorowym katarze szybko znikają z naszego zapasu. I nie ma innego wyjścia, jak zabrać się do prania, co nie da się ukryć, do przyjemności nie należy.

Włożyć więc brudne chusteczki do zimnej wody z odpowiednim proszkiem, doprowadzić do wrzenia i chwilę pogotować. Brud puszcza idealnie, chusteczki przestają się "ślizgać" i wystarczy je tylko wyjąć z roztworu i dokładnie wypłukać.

Przy epidemii kataru należy jednak pomiętać i o tym, aby brudnych i mokrych chusteczek nie kłaść byle gdzie, bo są siedliskiem bakterii i nawet przez przypadkowe zetknięcie mogą stać się źródłem zakażenia, szczególnie dla dzieci.

Najlepiej więc do mokrych i brudnych chusteczek przeznaczyć oddzialny foliowy woreczek.

*

Wszelkie oleje jadalne powinny być trzymane w zimnym miejscu, jednakże nie powinny zamarzać. Zostawione w cieple jełczeją, nabierają nieprzyjemnego smaku. Butelki czy puszki z oliwą muszą być szczelnie zamknięte.

Spacer Dla Zdrowia

Codziennie rano i wieczorem wyprowadzamy naszych czworonożnych ulubieńców na dwór. Wykorzystajmy przynajmniej jedno wyjście z domu na rozruszanie się.

Zróbmy kilka marszów szybszych, gimnastycznych. Sprawimy tym radość naszym pupilom, a same wykorzystamy czas i zyskamy na zdrowiu.

Trzeba pomyśleeć o wygodnym, niekrępującym ruchów stroju sportowym.

Wszędzie tam, gdzie psom wolno swobodnie biegać, a więc na skwerach, w laskach, okolicach przylegających do rzek, stawów itp. są tereny doskonale nadające się do marszów.

Od razu po wyjściu z domu zaczynamy iść krokiem swobodnym, dość szybkim marszem. Po dojściu na miejsce wykonujemy kilka głębokich wdechów dotleniając płuca.

Taki spacer dla zdrowia w towarzystwie psa powinien trwać 20-30 minut.

Niebezpieczeństwo Nadwagi

Otyłość ułatwia powstanie wielu schorzeń, ale zgodnie w wynikami dociekań zespołu badaczy z Sahlgrenka Hospital w Goeteborgu (Szwecja) ryzyko powstania schorzeń serca, cukrzycy i arteriosklerozy jest mniejsze dla tych, którzy odznaczali się nadmierną tuszą już w dzieciństwie. Bardziej zagrożeni są ludzie, którzy nadwagę osiągnęli dopiero w wieku dorosłym. U grubasów od urodzenia liczba komórek tłuszczu rośnie, ale ich wielkość pozostaje niezmienna. U osobników dorosłych, tycie wywołuje powiększenie się komórek tłuszczowych, sięgające niekiedy 2-krotnego wzrostu ich wymiarów.

Popierajcie tych, którzy ogłaszają się w Dzien. Związkowym

"Zielone i Złote"

Interesujące Wyjaśnienia Wiceministra Finansów Krzaka o Obrocie Dolarowym w Polsee

"Zielone" to oczywiście amerykańskie dolary, określane tak w potocznej mowie w Polsce. Wywiad zaś z wicemin. Marianem Krzakiem został opublikowany w warszawskim tygodniku "Kultura".

Warto zapoznać się z tymi urzędowymi wyjaśnieniami o obrocie dolarowym w Polsce. Poniżej podajemy obszerne fragmenty z tego wywiadu.

KULTURA: Panie Ministrze. Mamy coraz więcej sklepów "Peweksu" i ogłoszeń o sprzedaży za dolary. Czy nie odnosi Pan czasem wrażenia, że mamy w Polsce jakby dwie waluty. Złote i zielone, czyli dolary, które symbolizują nam wszystkie waluty wymienialne. Czy przynajmniej zyski państwa, a więc nas wszystkich, z tego tytułu są takie, że się to nam opłaca?

MARIAN KRZAK: Przede wszystkim zdajmy sobie sprawę z proporcji. Społeczeństwo nasze wydało na zakup towarów i usług w 1975 r. 850 miliardów złotych na zakup towarów za waluty obce w Pewexie i Polmo 180 milionów dolarów, a więc jakby nie liczyć — nie przekracza to kilku procent ogółu zakupów naszych obywateli. Poza tym sprzedaż za złotówki rośnie (13.2 % w bież. roku), a w "Pewexie" obserwujemy stabilizację.

Jest jednak faktem, że stworzyliśmy możliwości w miarę dogodnego posługiwania się walutami wymienialnymi, skoro już ludzie je mają. Skąd? Z darów, z przekazów, z zarobków. Z tego ostatniego źródła jest coraz więcej, bo coraz więcej naszych rodaków pracuje za granicą. Na kontraktach, w służbie zagranicznej: hadlowej i zagranicznej.

Chcemy, by te zarobki wydawali w kraju, a nie za granicą, by nasza gospodarka mogła obracać ich dolarami —mówiąc w skrócie. I dlatego rozwinęliśmy eksport wewnętrzny. Sprzedajemy tą drogą — jak już wspomniałem — za blisko 200 milionów dolarów rocznie. Część tego to towary importowane, lecz bardzo dużo to nasze polskie wyroby. Stanowią one 63 proc. ogólnego obrotu w eksporcie wewnętrznym, a zyski dewizowe są bardzo pokaźne i pozwalają na dodatkowe środki dewizowe na zaopatrzenie rynku wewnętrznego.

Następna sprawa. Rozwój rachunków walutowych obywateli. Istnieje u nas sięgająca dziesiątków lat tradycja tezauryzacji obcej waluty, głównie tzw. zielonych, jako swoista forma oszczędności. Ale wszelkie waluty deprecjonują się i posiadacze ich na tym tracą. Dlaczego więc nie dać im możności uzyskania odsetek bankowych, skoro i cała gospodarka na tym korzysta? Stąd konta walutowe, będące przecież nowocześniejszą formą przechowywania środków niż przysłowiowa pończocha.

KULTURA: A jak Pan by skomentował niedawne zlikwidowanie kont B, przeniesienie z nich wkładów na konta A i umożliwienie wpłaty na to konto bez udokumentowania skąd się walutę posiada?

M. K.: Wyszliśmy z realistycznego założenia, że skoro ludzie walutę mają, to niech ją trzymają na naszych kontach z pożytkiem dla siebie (odsetki, swobodna dyspozycja) i dla całej gospodarki. Zgromadzone na rachunkach dewizy są swego rodzaju wewnętrznym kredytem pozwalającym zwiększać możliwości naszej gospodarki w interesie wszystkich obywateli. Konta A wykazywały, po wprowadzeniu pewnych uproszczeń, dużą dynamikę, natomiast przyrost oszczędności na kontach B był niewielki i nie odzwierciedlał stanu posiadania walut przez naszych obywateli.

KULTURA: Czy dolary jednak nie są nadmiernie uprzywilejowane?

M. K.: No cóż, istnieją różnice, to prawda. Preferencje dla dolara odczuwane są zwłaszcza kiedy chodzi o nabywanie towarów luksusowych, bardzo modnych, nowoczesnych, tych, których nasza gosspodarka nie jest jeszcze w stanie wytwarzać tanio i masowo.

Zapewne, nie jest to przyjemne, że dostępniejsze są one za obcą walutę. Jak jednak rozstrzygnąć realny problem tych, którzy ją mają? Przecież nie zabronimy im jej zarabiać, bo to by nie było w niczyim interesie. Zgodzić się by wydawano ją w całości za granicą? Zabronić wydawania w kraju, to leżałaby w pończosze. Któż by na tym skorzystał?

Wybraliśmy taki wariant, jaki jest. Zgadzam się całkowicie, że płaci się zań określone koszty społeczne, które nie są do utrzymania na długą metę. To znaczy jak sądzę nie dłużej niż kilka lat. W przyszłości zapewne nie będziemy dyskryminować dolarów, ale powinniśmy i chcemy osiągnąć taką sytuację, aby wszystko było dostępne za złotówki.

KULTURA: Od czego zależy osiągnięcie takiego stanu?

M. K.: Od poprawy zaopatrzenia i równowagi na rynku, ale to nie wyczerpuje sprawy. Ważniejsza jest może nawet struktura cen, która u nas odbiega bardzo od tej, jaka istnieje w krajach o walucie wymienialnej. Szereg artykułów przemysłowych, szczególnie dobra trwałego użytku, są w tych krajach zdecydowanie tańsze w stosunku do ogółu towarów na rynku, a zwłaszcza żywności. W naszym kraju bardzo wiele uczyniono w ostatnim pięcioleciu dla wydatnego zwiększenia ich produkcji, ale szybki wzrost podaży jest limitowany możnościami inwestycyjnymi.

I tu mamy nowy dylemat. Godzić się by niektórych towarów z importu lub przeznaczonych na eksport nie sprzedawano, czy też dopuścić je do sprzedaży za waluty wymienialne, nie nie bez korzyści dla całej gospodarki, czyli całego społeczeństwa. Wybraliśmy drugie rozwiązanie, wiedząc, że jak zawsze przy dokonywaniu wyboru muszą być i pewne słabe strony.

KULTURA: Czy można dążyć do ograniczania i stopniowej likwidacji tych negatywnych skutków, nie tracąc założonych profilów?

M. K.: W tym kierunku idzie modyfikacja całego systemu. Tradycyjna, pierwotna forma zdobywania walut to był eksport wewnętrzny. Dziś nacisk przesuwa się na inną formę — rachunki walutowe. Podnieśliśmy niedawno oprocentowanie, które wynosi teraz — w zależności od terminu — od czterech do siedmiu procent, a więc zbliżone jest do tego, jakie stosują banki zachodnie. Można te pieniądze po prostu gromadzić, można je przeznaczać na zakup z eksportu wewnętrznego, jak i dysponować nimi za granicą. Rachunki walutowe stają się jakby konkurencyjne wobec eksportu wewnętrznego.

KULTURA: Martwi to Pana?

M. K.: Nie. Daje to nam więcej korzyści. Cieszy nas, że mamy już ponad 160 milionów dolarów na tych rachunkach. A przyrost stanowi 30-40 milionów rocznie, przy czym w ostatnim miesiącu mamy więcej niż podwojenie przyrostu. Większy przyrost z krajów socjalistycznych ma jedynie Jugosławia, ale tam spora część aktywnej zawodowo ludności pracuje za granicą — czego u nas nie ma i nie będzie. Nie znaczy to, że rezygnujemy z monopolu w tej dziedzinie. Prywatne transakcje walutowe nadal są zabronione.

KULTURA: Ale kupno-sprzedaż bonów kwitnie legalnie, a to prawie to samo co dolary. Czy nie jest to furtka, pozwalająca bez obrazy prawa obejść zakaz prywatnych transakcji?

M. K.: W żadnym wypadku — nie. Handluje się jedynie uprawnieniami do nabycia towarów w Polsce, a bon powstaje przez wpłacanie waluty do kasy państwa. Jest to już w gruncie rzeczy operacja towarem.

Usuwamy przy tym pewną niedogodność, jaką wprowadza zakaz handlu walutami. Ten, kto je ma, może uzyskać wysoki ekwiwalent legalnie i bez handlowania towarami, a ten, kto nie ma waluty, może pośrednio kupić to, co się za nią kupuje. Bony to elastyczne skojarzenie interesów obywateli z interesami państwa.

KULTURA: Przejźmy teraz może do kursów. Istnieje jeden, abstrakcyjno-statystyczny, wyrażający się w złotych dewizowych służących tylko do przeliczeń, a potem różne, po których się faktycznie wymienia, nie mówiąc już o czarnorynkowym. Galimatias, w którym się trudno połapać, szczególnie cudzoziemcowi. Wyciąga on wniosek, że nie pieniądz się liczy, a to kto nim obraca.

M. K.: Dotknął Pan innej, ujemnie odbieranej strony obecnego systemu pieniężnego. W grę wchodzi nie tylko odczucie społeczeństwa, ale i jego materialny interes. Rzeczywiście cudzoziemiec, popełniając przestępstwo na czarnym rynku, może za dolara dostać o wiele więcej niż my oficjalnie płacimy. Ten nasz kurs nazywamy specjalnym. Porównania wykazują, że przy aktualnej strukturze czasu odpowiada on realnej sile nabywczej złotego i dolara, zwłaszcza jeśli się weźmie pod uwagę te dobra i usługi, które cudzoziemiec — najczęściej turysta — nabywa.

KULTURA: To znaczy, że dolar wart jest dwadzieścia złotych?

M. K.: Kurs zawsze odchyla się od przeciętnej siły nabywczej. Ale taka jest to siła, jeśli weźmiemy pod uwagę wszystkie towary i usługi, a nie tylko ich części. Płacimy zaś dokładnie 19.80 plus premia, do której powrócę.

Były przeprowadzone polsko-francuskie badania cen Paryż-Warszawa i Francja-Polska. W przeliczeniu na dolary wyszło, że przeciętna siła nabywcza jednego dolara waha się od 16 do 24 złotych. Zależy od tego co się kupuje. Gdy żywność, wychodzi to 18-20 zł za 1 dolara, gdy płaci się za usługi transportowe, za gąz, elektryczność, czy też usługi kulturalne 10 zł za 1 dolara, a gdy za samochody — 70-80 zł za 1 dolara, biorąc pod uwagę ceny państwowe.

Może teraz ja postawię pytanie pod adresem wątpiącego w siłę nabywczą złotówki: czy podejmie się wyżyć w Stanach Zjednoczonych lub we Francji za 100 dolarów przez miesiąc, tak jak u nas może wyżyć za 3,320 zł?

KULTURA: Dlaczego zatem cudzoziemcom płacimy 33 złote z groszami, a na czarnym rynku dolar przekroczył już i to dość zdrowo sto złotych?

M. K.: Te 13 z groszami, które dopłacamy turystom zachodnim to premia turystyczna zachęcająca do wymiany. Nie dokładamy do tego. Polak nie musi brać złotówek, może wziąć bony, które — w przeliczeniu na niektóre towary — są więcej warte i nie ma straty.

KULTURA: Czarny rynek, Panie Ministrze! Czy przypadkiem nie sprzedaż samochodów za dewizy tak niebotycznie śrubuje kurs na dolara?

M. K.: Wydaje się, że trafił Pan w sedno sprawy. Dolarami obracają ludzie raczej zamożni, ci, którzy poszukują towarów wartościowych i drogich, głównie samochodów. Myśmy na inwestycje w przemyśle motoryzacyjnym wydali duże środki i to w poważnym stopniu w dewizach, musimy więc sobie to jakoś zwrócić i mieć na dalszą modernizację i rozwój. Podkreślam, także w dewizach. Moglibyśmy te samochody po prostu sprzedać na Zachód, ale skoro nasi obywatele mają takie same dolary i chcą je wydać na samochody, dlaczego mieliby kupować zagraniczne? Sprzedajemy za dewizy 2-30 tysięcy Fiatów 125p i ok.1 tysiąca małych.

Samochodów na rynek wewnętrzny pomimo szybkiego wzrostu dostaw w zeszłym roku dostarczono 118 tys. za złotówki, a w tym roku dostarczy się aż 154.5 tys., co jednak nie starcza i stąd pęd nabywania ich za dolary i stąd poszukiwanie bonów za dużą nawet cenę. A cenę samochodu, która wpływa na cenę bonów i dolara kształtuje giełda na Okęciu, a nie Połmot i Bank PKO. Stąd bierze się niebotyczny kurs dolara.

Jest to niewątpliwie niedobra sytuacja. Obserwujemy tu pewną prawidłowość. Im lepsze zaopatrzenie rynku w samochody, tym niższy czarnorynkowy kurs dolara. Najniższy — bo 70-80 złotych był w latach 1971-72. kiedy na placach stało dwa tysiące Fiatów i zachęcano do kupna, nawet na raty. Ale wielu zapewne pamięta, że były lata, w których ten kurs sięgał jeszcze wyższego poziomu niż dzisiaj.

KULTURA: Czy zatem na obniżenie tego kursu dolara trzeba czekać, aż zwiększy się podaż samochodów?

M. K.: W istocie rzeczy tak będzie, ale trzeba zrobić coś już teraz, bo sytuacja staje się niedobra. Ten wyśrubowany kurs staje się zachętą dla cudzoziemców i naszych spekulantów do nielegalnej wymiany walut. Zbyt wiele zaczynamy na tym tracić. Przeciwdziałamy temu, stosując obowiązkową wymianę dla turystów zagranicznych po sprawiedliwym kursie. Nie my jedni, są i inne kraje socjalistyczne, gdzie to się robi.

Ale tu musimy być umiarkowani, bo rozszerzając poza pewną granicę tę obowiązkową wymianę spowodujemy, że turyści przestaną przyjeżdżać i wymieniać. Musimy się więc zastanowić co robić, sięgając oczywiście po środki ekonomiczne, wśród których duże znaczenie będzie miało polepszenie sytuacji na rynku samochodowym. Spodziewana ogólna poprawa na rynku wewnętrznym swoje zrobi.

Zdajemy sobie jednak sprawę, że przy obecnej strukturze cen nie zlikwidujemy całkowicie dysproporcji kursowych, ale można je chyba sprowadzić do jakichś rozsądnych rozmiarów.

KULTURA: Ostatnie pytanie, Panie Ministrze. **Jeśli Pan wyjdzie stąd nie głównym wyjściem na Świętokrzyską, lecz bocznym na Traugutta, naprzeciw banku PKO, spotka się Pan z propozycją nielegalnej transakcji walutowej. Dalej pod hotelami to samo. Wszyscy to widzą, wszystkich to irytuje. Dlaczego toleruje się to?**

M. K.: Nie tolerujemy tego. Mamy z tego tytułu straty, bo nielegalna wymiana przechwytuje nam waluty sprzed kas. Podejmiemy bardziej niż dotąd stanowcze środki. Weszliśmy w porozumienie z organami ścigania, z prokuraturą. Mnie samego ten proceder bardzo martwi, ale też musimy sobie zdać sprawę, skąd się on bierze. Istnieją obiektywne przesłanki, o których już mówiliśmy.

KULTURA: Milicja określa je jako zjawisko kryminogenne.

M. K.: Niestety tak jest. Dopóki jednak nie usuniemy warunków rodzących to zjawisko, nie zlikwidujemy całkowicie i jego. Co nie znaczy, że będziemy spokojnie czekać. Tyle jest teraz możliwości legalnego dysponowania i obracania walutami, że nielegalne można i trzeba zwalczać z całą stanowczością. W końcu jednak zadecyduje ekonomika, a nie przepisy. Znów podstawowymi rzeczami są tu dalsza poprawa struktury naszej produkcji, dostaw na rynek oraz struktura cen, a na niej trzyma się przecież różnica kursów walut. Proszę pamiętać, że dążymy do podniesienia rangi złotówki w naszym kraju. Do tego by wszystko za nią było dostępne. Kiedy to osiągniemy, dolar stanie na swoim miejscu.

KULTURA: Dziękujemy za rozmowę.

Rozmawiał **ERNEST SKALSKI**

Tatry — Świnica (2301 m) i Kościeled (2,158 m).

Wszystkim Przyjaciołom i całej Polonii Chicagoskiej donosimy smutną wiadomość, że w dniu 5 lutego 1977 roku, po długiej i ciężkiej chorobie zmarła

Ś. P.

AMELIA BILEK

(z domu Paradzińska)

Śp. Amelia Bilek była zasłużoną działaczką w organizacjach społecznych i weterańskich i odnosiła się z wielkim umiłowaniem do wszystkiego, co polskie.

Całym życiem dowiodła również wielkiego przywiązania do Polonii Amerykańskiej.

Zasłużonej Członkini naszej organizacji składa hołd i uznanie

NIEZALEŻNE STOWARZYSZENIE POLSKICH KOMBATANTÓW

Uroczyste pożegnanie odbędzie się w Zakładzie Pogrzebowym Malca, pnr. 6000 Milwaukee, w dniu 8 lutego br., tj. dziś, we wtorek, o 7:30 wieczorem. Wyprowadzenie zwłok z kaplicy Malca odbędzie się w środę, 9 lutego, o 9-ej rano do Kościoła Św. Trójcy, a stamtąd, po nabożeństwie, na Cmentarz Sw. Wojciecha, na parcelę familijną.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza żona moja, siostra, szwagierka i ciocia nasza, ś.p.

Amelia Bilek

(z domu Paradzińska)
(córka śp. Michała i śp. Eleonory)
Członkini Związku Narodowego Polskiego
odznaczona Srebrnym Krzyżem Zasługi

po długiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 5-go lutego 1977 roku, o godzinie 7:45 wieczorem w średnim wieku.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 9 lutego, o godzinie 9-ej rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 6000 Milwaukee Ave., do kościoła św. Trójcy, a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Romuald, mąż; **Władysław**, brat; **Janina**, siostra; **Aniela**, bratowa; **Bonawentura Migała**, szwagier; **Ryszard** i **Eugeniusz**, bratanki; **Konrad**, siostrzeniec; **Janina** Eleonora, siostrzenice, wraz z całą rodziną.

Zamiast kwiatów ofiary na Polski Ośrodek Sportowo-Kulturalny P O S K, Londyn, mile widziane.

Pogrzebem zajmuje się:
Zakład Pogrzebowy B. F. Malec i Synowie.
Telefon 774-4100. (7-8)

REZOLUCJA ŻAŁOBNA

TOW. WOLNOŚĆ, GRUPA 1776 Z.N.P.

Z powodu śmierci naszego byłego Sekretarza Finansowego i Organizatora naszej Grupy, śp.

Hieronima Adamowskiego

Nieprzewidziane są Wyroki i Plany Boże. Podobało się Stwórcy Najwyższemu w Niebie powołać do Siebie śp. Hieronima Adamowskiego, długoletniego członka Grupy 1776 ZNP, przez 25 lat sekretarza finansowego, a do samej śmierci organizatora tejże Grupy.

Przez okres tych lat urząd ten chlubnie i wzorowo sprawował, ku najpełniejszemu zadowoleniu do rozwoju naszej Grupy i całego ZNP wielce się przyczyniał za co w 1976 roku został odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi przez Zarząd Centralny Związku Narodowego Polskiego.

Wyrażamy szczere współczucia okrytej żałobą, stroskanej Rodzinie dotkniętej tak bolesną stratą.

Wzywamy Naszych Członków do modlitwy za Duszę Jego, oraz o pamięć w modlitwach swoich.

Korne zasyłamy prośby do Stwórcy Boga, aby łaskawie okazał Miłosierdzie Swoje wiernemu słudze i dał Duszy Jego Wieczne Odpoczywanie za Jego pracę i poświęcenie.

Cześć Jego Swietlanej Pamięci, niech odpoczywa w Pokoju Wiecznym.

Wieczne odpoczywanie racz Mu dać Panie, a Światłość Wiekuista niech Mu świeci na wieki wieków.

ZARZĄD TOW. WOLNOŚĆ GRUPA 1776 Z.N.P.
Stanisław Bogobowicz, Prezes

Katarzyna Wawrzyk, Wiceprezeska	Stanisław Staszczak, Kasjer
John Pudowski, Wiceprezes	Jadwiga Borowicz, Sekr. Prot.
Jarosław Serak, Sekr. Fin.	Stefan Zalewski, Marszałek

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy ojciec, szwagier, dziaduś i pradziaduś nasz, śp.

Hieronim Adamowski (Adams)

(mąż śp. Franciszki i śp. Ludwiki)

Były Sekretarz Finansowy i Organizator Tow. Wolność Grupa 1776 ZNP; po krótkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 7-go lutego 1977 roku, o godzinie 1:55 w nocy, w starszym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 10-go lutego, o godzinie 9-ej rano, z zakładu pogrzebowego, pnr. 6000 Milwaukee Ave., do kościoła Św. Trójcy, a stamtąd na cmentarz Sw. Wojciecha, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Estera i Leona, córki; **Kazimierz Sosinski i Leonard Topolinski**, zięciowie; **Leokadia**, bratowa; **Ewelyna Czlapka**, szwagierka; oraz wnuk, wnuczka i prawnuki; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Zakład Pogrzebowy B. F. Malec i Synowie. Telefon 774-4100.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka, babcia, prababcia i ciocia nasza, śp.

Maria Wozniak

(z domu Cieslicka; żona śp. Władysława F.)

Członkini Tow. Niewiast Różańca Św., Tow. M.B. Dobrej Rady, Była Sekr. Prot. Tow. Br. Pom. Boże Zbaw Polskę, Gr. 1955 ZNP, Town of Lake, Korpus Pom. #14 przy Plac. 2 SWAP, Klubu Pow. Rzeszów, Salwatorianie Tow. Pomocy i St. Bruno Soldiers Aid; po krótkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 7-go lutego 1977 roku, o godzinie 4:30 nad ranem, w podeszłym wieku.

Zwłoki można odwiedzać dziś od godziny 6-ej do 10-ej wieczorem, a w środę od godziny 2-ej po południu do 10-ej wieczorem.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 10-go lutego, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego, pnr. 4901 S. Archer Ave., do kościoła Św. Brunona (Msza Św. o godzinie 10-ej), a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Helen (Leo) Kieta, Genevieve (Steve) Andrzejewski, Henry (Ceil), William (Opel) i Theresa (Norbert) Walczak, córki, synowie, zięciowie i synowe; 12 wnucząt, 4 prawnucząt, siostrzeńcy, siostrzenice, bratanki i bratanice; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Szykowny Funeral Home. — Telefon 735-7521.

Prawie Zamarzł w Zimnym Pokoju

63-letni William Edwards prawie zamaarzł w swoim pokoju w Joliet, gdzie leżał w nieopalonym pokoju, gdyż 14 stycznia wyłączony miał dopływ gazu z powodu nieopłacenia rachunku. Przyjaciel jego Paul Clausen, który przyszedł go odwiedzić i zastał drzwi zamknięte, dał znać policji, która drzwi wyważyła i znalazła Edwards'a bliskiego omdlenia od niedożywienia i zimna.

Izrael Poprosił

Jerozolima (UPI) — Rząd izraelski poprosił o bezterminowe odroczenie uzgodnionej wizyty w Izraelu francuskiego ministra handlu i ekonomii Michel d'Orano. Prośba ta została skierowana do Paryża po zwolnieniu przez sąd francuski terrorysty palestyńskiego Abu Daouba. Minister d'Orano uważany jest za przyjaciela Izraela i w kołach jerozolimskich mówi się, że odwołanie wizyty nie jest w stosunku do niego "afrontem."

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka, babcia i prababcia nasza, śp.

Katarzyna Lenart

(Żona śp. Jana;
teściowa śp. Bernarda Butney;
siostra śp. Tomasza Sodul)

pożegnała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 7-go lutego 1977 roku, w starszym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 10-go lutego, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego, pnr. 1059 W. 32-ga ulica, do kościoła N.M.P. od Nieust. Pomocy, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Ted (Dorothy), Julia (Bruno) Zima, Stanley (Marge), Helen (Stanley) Getch, Ann (Julius) Scholis, Jenny (Stanley) Yazrombek, Lottie Butney, Edwin (Helen), Dolly (Ben) Smith i Norbert (Cathy), córki, synowie, synowe i zięciowie; 30 wnucząt, 19 prawnucząt; wraz z całą rodziną.

Pogrzebowi:
W. Pomierski i Syn.
Telefon YA 7-6424.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, ojciec, syn i brat nasz ś. p.

Edward Nowak

przez nieszczęśliwy wypadek pożegnał się z tym światem, opatrzony Sw. Sakramentami, dnia 6-go lutego 1977 roku, o godzinie 6-ej wieczorem, przeżywszy 29 lat. Zwłoki można odwiedzać dziś od 4-ej po południu.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 10 lutego, o godzinie 9.30 rano, z zakładu pogrzebowego, pnr. 834 N. Ashland Ave., do kościoła SS Młodzianków, a stamtąd na cmentarz Sw. Wojciecha, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Grażyna (z domu **Jóźwiak**, żona; **Tomasz** i **Diana**, dzieci; **Franciszek** i **Helena**, rodzice; **Jerzy, Ryszars** i **Henryk**, bracia; **Bogumiła**, bratowa; **Zofia** i **Edward Jóźwiak**, teściowie w Polsce oraz krewni w Polsce wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się
Zakład Pogrzebowy
B. F. Malec i Synowie
Telefon 421-5800.

Zgwałcona Koło Siedziby Policji

20-letnia kobieta została w piątek zgwałcona w budynku pnr. 33 W. Grand ave., który mieści biuro policji szeryfa pow. Cook. Kobieta odniosła pewne materiały do biura szeryfa na 2-gim piętrze i kiedy schodziła, na 1-szym piętrze zjawił się przed nią jakiś osobnik, który z nożem w ręku zmusił ją do udania się do komórki ze śmieciami. Tam ją zgwałcił, uderzył w głowę kawałkiem łomu, zabrał jej torebkę z pieniędzmi i zbiegł.

Poszukiwani b. Żołnierze "CZATY 49"

Opracowywana jest w kraju biografia bat. "Czata 49". Edmund J. Gayny, 1321 Crestview, San Carlos, California 94070, prosi b. żołnierzy "czaty" a taże panie, o skomunikowanie się z nim pisząc na powyższy adres.

Gayny poszukuje świadka zranienia lub śmierci swego kuzyna, podporucznika (Bronisław) Henryka Walewskiego, dowódcy plutonu w "Czacie".

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza żona moja, matka, babcia i szwagierka nasza, śp.

Anna Paszkiewicz

(z domu Dziedzic)

pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 7-go lutego, 1977 roku, w podeszłym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 10-go lutego, o godzinie 9:15 rano, z Casey-Laskowski Funeral Home, pnr. 4540-50 W. Diversey Ave., do kościoła św. Jacka, a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych , w ciężkim żalu pogrążeni:

Leonard, mąż; **Adelina**, córka; **Edward (Zofia)**, syn i synowa; **Stefania (Alois) Kantz**, szwagierka z mężem; **Jan Nicholas**, szwagier; **Michał i Darlene**, wnuk i wnuczka; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: —
Casey Laskowski Funeral Home.
Telefon 777-6300.
(8, 9)

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka, córka, siostra i babcia nasza, śp.

Anna M. Winkowska

(z domu Oleksy)
(żona śp. Zygmunta)
(matka śp. Ryszarda)
(córka śp. Anny)

Członkini Bractwa Niewiast Różańca Św. i Związku Polek w Am. Grupa 202; po krótkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 7-go lutego 1977 roku, o godzinie 8:30 rano, przeżywszy 61 lat.

Zwłoki można odwiedzać dziś po godzinie 1:30 po południu.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 10-go lutego, o godzinie 10:30 rano, z zakładu pogrzebowego, pnr. 5774-76 W. Lawrence Ave., do kościoła Św. Konstancji, a stamtąd na cmentarz Św. Wojciecha, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Virginia, córka; **Stephen**, syn; **Donald Graham**, zięć; **Mary**, synowa; **Ferdynand**, ojciec; **Harriet** i **Albina**, siostry; **Edwin**, brat; **Bernard Boona i Peter Kiolbassa**, szwagrowie; **Sarah**, bratowa; oraz wnuczki i wnuki, wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się:
Kowachek Funeral Home.
Telefon 545-3800.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż naujkochańsza matka, szwagierka, teściowa i babcia nasza, śp.

Agnes Banas

(z domu Wilczewski; żona śp. Stanley John;
Siostra śp. Ed Wilke i Mae Poczekaj i śp. George Poczekaj)

Chairman of Board of Stanley Spring & Stamping Corp., President of Lincolnwood Women's Bowling League, Member of the Polish Women Civic Club, Lincolnwood Afternoon Club, Tow. Św. Sabina No. 150 P.A. of Am.; nagle pożegnała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 5-go lutego 1977 roku, w starszym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 9-go lutego, o godzinie 9-ej rano, z zakładu pogrzebowego, pnr. 7812 Milwaukee Ave., Niles, do kościoła Our Lady of Perpetual Help Church, Glenview, a stamtąd na cmentarz Św. Wojciecha, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Stanley i Ronald, synowie; **Dorothy** (z domu **Skaja**) i **Adrienne** (z domu **Matson**), synowe; **Veronica, Stan, Andrea, Mike, Jim, Mary Agnes, Cynthia, Reb i Jennifer**, wnukowie i wnuczki; **Jean Jackson, Rose Michaels i Estelle (Florian) Kamin**, szwagierki i szwagier; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Skaja Terrace Funeral Home.—Telefon 966-7302.

Kalendarzyk Posiedzeń

ŚRODA, 9 LUTEGO

Tow. Tysiąc Walecznych Grupa 877 ZNP — zawiadamia członkostwo, iż posiedzenie odbędzie się w środę, dnia 9 lutego, o godz. 7.30 wieczorem, w sali Lo Rayne Chateau pnr. 5925 W. Diversey ave. Sekretarz finans. będzie urzędował od 1.30 popołd.

Za zarząd - Antoni Krukar, prezes; S. Krukar, sekr. prot.

Tow. Tadeusza Kościuszki Gr. 843 ZNP odbędzie swoje miesięczne zebranie w środę, 9 lutego, w Domu Weterana, 3024 N. Laramie Ave. Początek o 8 wieczorem. Sekretarz fin. dla wygody członków będzie urzędował już od 7 wieczorem. Ze względu na ważne sprawy, jakie mają być omawiane, uprasza się o możliwie jak najliczniejsze przybycie.

Józef Marolewski, prezes; Czesław M. Pawlak, sekr. prot.

CZWARTEK, 10 LUTEGO

Tow. im. R. Dmowskiego, Grupa 127 ZNP zawiadamia swoich członków, że posiedzenie miesięczne odbędzie się w czwartek, 10 lutego, w sali Moskal Hall, 5639 N. Milwaukee Ave. Początek posiedzenia o godz. 7.30 wieczorem. Sekretarz fin. będzie urzędował już od godz. 7 wieczorem. Apeluje się do członków, aby jak najliczniej przybyli, gdyż jest do omówienia wiele ważnych spraw. — Za Zarząd: K. Musielak, prezes; S. Pyka, sekretarz.

Tow. Orzeł Polski, Grupa 523 ZNP odbędzie swe posiedzenie w czwartek, 10 lutego, w sali Lo Rayne Chateau, 5925 W. Diversey Ave., o godz. 7.30 wieczorem. Mamy wiele ważnych spraw do załatwienia, prosimy przeto wszystkich członków o przybycie. — Zenon Kowalski, prezes; A. Moll, sekr. fin.

SOBOTA, 12 LUTEGO

Zarząd Klubu Łodzian i Przyjaciół zawiadamia, że zebranie Klubu odbędzie się w sobotę, 12 lutego, w sali pnr. 1122 N. Milwaukee Ave., o godz. 7.30 wieczorem. Członkinie i członkowie proszeni są o liczne i punktualne przybycie. — Za zarząd: J. Galeski, prezes; A. Antczak, sekr.

NIEDZIELA, 13 LUTEGO

Klub Parafii Niedomice odbędzie swe miesięczne posiedzenie w niedzielę 13 lutego, o godz. 3 po południu, w lokalu pnr. 3858 W. Diversey ave. Uprasza się członkostwo o liczne przybycie. — Za zarząd: Bronisław Bysiek, prezes; Janina Kieć, sekr. prot.

Zarząd Klubu Powiatu Jasło nr 44 Zw. Klubów Małop. zawiadamia swoich członków, iż posiedzenie odbędzie się w niedzielę, 13 lutego, o godz. 2 po poł., w sali Związku Polek, 1309 N. Ashland ave. Prosimy członkostwo o liczne przybycie. Zapraszamy nowych członków do naszego Klubu. — Jan Kopeć, prezes; Józefa Sulimowski, sekr. prot.

Kalendarz Zabaw

SOBOTA, 12 LUTEGO

Tow. Ratunkowe Kwikowa zaprasza serdecznie na zabawę karnawałową w sobotę, 12 lutego, w sali Słowika, 3210 N. Milwaukee ave., o godz. 8 wieczorem. Grać będzie doborowa orkiestra. Wiele niespodzianek z okazji Dnia Serduszkowego. Zapraszamy całą Polonię i nasze Kluby oraz towarzystwa. Członków prosimy z rodzinami. Zapraszamy pochodzących z Kwikowa. — Za komitet F. Banek, przew. i W. Kochanek, J. Kozak, J. Antosz, Z. Giza, M. Policht.

Dr Józef Gidyński Nie Żyje

W dniu 3 lutego zmarł w Washingtonie, na atak serca, dr. Józef Gidyński, były adwokat w Poznaniu w okresie przedwojennym, imigrant po wojnie, który przez wiele lat był szefem polskiego wydziału w "Głosie Ameryki", a później szefem wydziału Europy Srodkowo-Wschodniej.

Za swą pracę na stanowisku federalnym dr. Gidyński został wyróżniony specjalnym dyplomem uznania, oraz medalem zasługi.

Dr. Gidyński był wyjątkowo dobrze przygotowanym specjalistą w zakresie prawa międzynarodowego, jak i znawcą zagadnień prawnych Polski współczesnej. Po opuszczeniu stanowiska federalnego dr. Gidyński zdobył uprawnienia adwokackie i praktykował adwokaturę w Washingtonie, specjalizując się w zagadnianiach prawnych, dotyczących stosunków amerykańsko-polskich.

Publikował on swoje naukowe rozprawy na tematy prawnicze, związane z aktualną sytuacją w Polsce, na łamach paryskiej "Kultury", w "Dzienniku Związkowym" oraz w tygodniku "Polonia". M.in. dr. Gidyński oświetlił zagadnienie zmiany Konstytucji w Polsce, sprawę polskich bondów przedwojennych w posiadaniu amerykańskich obywateli, oraz różne inne problemy prawne, związane ze stosunkami amerykańsko-polskimi.

Smierć dr. Gidyńdkiego zabrała człowieka wysokiej wiedzy fachowej, oraz niezwykle życzliwego sprawom zbiorowym społeczeństwa polonijnego. Służył on pomocą w wielu sprawach fachowych, będąc prawnikiem stale śledzącym bieżące zagadnienia oraz opracowującym je na użytek praktyczny. Dr. Gidyński nie narzucał się społeczeństwu. Pracowa w zaciszu swojego mieszkania, a wyniki swojej pracy udostępniał na użytek publiczny. Cześć Jego pamięci!

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż naukochańsza matka, siostra, babcia i prababcia nasza ś. p

Stanisława A. Glencoe

(z domu Brsczsz,
żona śp. Edwarda
i śp. Michała Klamka)

Członkini Tow. Our Lady of Fatima przy Parafii Sw. Jacka, po krótkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona Sw. Sakramentami, dnia 6-go lutego 1977 roku, w starszym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 9-go lutego, o godzinie 9.30 rano, z zakładu pogrzebowego Demnicki Funeral Home, pnr. 3630 W. George ul. (Central Park, blisko Milwaukee Ave.), do kościoła Sw. Jacka, a stamtąd na cmentarz Sw. Wojciecha, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Bernice (Raymond) Placzkowski, Grace (Jerry) Matuszak, Eugene (Barbara), Ryszard (Maria), dzieci z żonami i mężami; **Maria Cholewa, Helena (Stanisław) Cnota, Kazimierz (Jenny) Brsczsz, Stanisław (Elsie) Brsczsz, Cecelia (Larry) Hawrysko**, siostry i bracia; 16 wnucząt i 4 prawnucząt, wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się
Ryszard J. Demnicki
Telefon 772-6630 7, 8

Postrzelenie Policjanta

Policjant będący poza służbą, 34-letni Daniel P. Tyszkiewicz został w piątek postrzelony przez nieznanego osobnika w pobliżu domu w bloku 5600 So. Trumbull Ave. Tyszkiewicz znajduje się w szpitalu Holy Cross. Zeznał on, iż usłyszał podejrzane szmery koło swego domu, zabrał rewolwer i wyszedł na zewnątrz, gdzie zauważył mężczyznę w ciemnym ubraniu, który strzelił do niego. Mimo bólu od rany Tyszkiewicz wystrzelił do osobnika.

W czwartek Tyszkiewicz zwrócił się do policji o strzeżenie jego domu, gdyż otrzymał kilka pogróżek przez telefon.

DO pp. POGRZEBOWYCH

Nekrologi do zamieszczania na ten sam dzień (poniedziałek do piątku)
PRZYJMOWANE SĄ OD 7-EJ DO 7:45 RANO
a nie jak poprzednio do godziny 8-ej.
W miarę możliwości prosimy o podawanie nekrologów dzień przed tym do godziny 4-ej po południu.

ADMINISTRACJA DZIENNIKA ZWIĄZKOWEGO
(DZIAŁ NEKROLOGÓW)

WASHINGTON. — Trzej czołowi doradcy ekonomiczni w administracji Cartera: od lewej, dyrektor budżetu Bert Lance, sekretarz skarbu Michael Blumenthal i przewodniczący Rady Doradców Ekonomicznych Charles Schultze. (UPI)

Drogi Wyjścia z Kryzysu PRL

(Dokończenie ze str. 1-ej)

mniejszym jeszcze optymizmem zapatruje się na możliwości rozwiązania przez władze obecnego kryzysu gospodarczego i społecznego bez wprowadzenia demokratyzacji i bez poszerzenia marginesu wolności i swobód obywatelskich.

Prof. Lipiński podkreślił głęboką wymowę faktów, że dziś w Polsce zarówno intelektualiści, jak i Kościół katolicki, wysuwają te same żądania, chociaż nikt nie może ich posądzić o jakieś powiązania czy uzgadnianie wspólnego działania. New York Times pisze, że prof. Lipiński — mówiąc jak wiele osób zgłasza gotowość przystąpienia do KOR — zaznaczył, że Komitet odradza to chętnym. Tłumaczy im, że formalna przynależność do KOR pociąga za sobą ryzyko represji i obecny zespół KOR jest dostateczny , dlatego też na razie nie ma potrzeby zwiększania jego liczebności.

Wywiad z Kuroniem

Hamburski tygodnik "Der Spiegel" zamieścił wywiad z Jackiem Kuroniem, zaczynając od pytania, czemu należy przypisać akty gwałtu, zastosowane wobec KOR w sądzie radomskim. Kuroń odpowiedział redakcji tygodnika podobnie, jak w parę dni później warszawskiemu korespondentowi Reutera.Uważa, że nastąpił swego rodzaju bunt aparatu bezpieczeństwa przeciwko kierownictwu politycznemu. Ten rozbudowany w ostatnich latach aparat policyjny wykazuje coraz większą samodzielność i wywiera coraz silniejszy wpływ na politykę kierownictwa partii, nad którą coraz bardziej ciąży mentalność policyjna. Władze nie chcą zająć się sprawą nadużyć popełnionych przez MO i Służbę Bezpieczeństw.

Na pytanie, gdzie w działalności KOR jest granica przed obroną praw ludzkich z opozycją, Kuroń odpowiedział, że w systemie totalistycznym obrona praw ludzkich może być identyfikowana z polityczną działalnością opozycyjną, co jednak w samej rzeczy nie oznacza, by każdy obrońca tych praw musiał być traktowany jako opozycjonista, ale występują w tym charakterze wyłącznie we własnym imieniu — dodał Kuroń.

Rosja Nie Chce Interwencji

Na pytanie o aktualną sytuację w Polsce Kuroń odpowiedział, że przeciwstawiając się wszelkim reformom polityka polskiego kierownictwa państwowego mieści w sobie stałe niebezpieczeństwo powszechnego wybuchu. Jedyną możliwością przeciwdziałania tej groźbie przez społeczeństwo jest jego samoorganizowanie się. Tylko przez pokojowe metody, demonstracje nie zakłócające ładu publicznego i przez nieustępliwe rokowania z władzami państwowymi — może społeczeństwo zmierzać skutecznie do osiągnięcia swych politycznych dążeń i wymuszać na kierownictwie państwa wprowadzenie postulowanych przez siebie reform. Tylko w ten sposób można uniknąć groźby powszechnego wybuchu, a tym samym i sowieckiej interwencji.

Nie mogę określić — odpowiedział na dalsze pytanie Kuroń — jaki jest zakres swobody manewru polskiego kierownictwa, bo to określa jego zależność od władz sowieckich. Nie ulega jednak dla mnie wątpliwości, że istnieje dość szerokie pole do wprowadzenia własnych reform. Sądzę, że i w Moskwie zdają sobie z tego sprawę, iż pewne reformy są nieuniknione.

Jestem przekonany — kończył swój wywiad Kuroń — że również i kierownictwo sowieckie zdecydowanie niechętnie odnosi się do enentualności wojskowej interwencji w Polsce i dlatego jest gotowe zgodzić się na wiele. Trzeba się z nimi tylko twardo targować.

Przywilej Byłych Prezydentów

Washington (UPI) — Z polecenia prezydenta Cartera, b. prezydent Ford nadal będzie informawany w poufnych sprawach państwowych w regularnie ustalonych terminach. W przeszłości prezydent John F. Kennedy nakazał informowanie swego poprzednika Dwighta Eisenhowera, co podtrzymano później za kadencji prezydenta Johnsona.

Były prezydent Richard Nixon był informowany w ważnych sprawach państwowych w czasie kadencji Forda. Osobisty kurier dostarczył Nixonowi poufne dokumenty w ub. miesiącu po raz ostatni w związku ze zmianą administracji w Washingtonie. Jak narazie nie wiadomo czy Carter wyda odpowiednie dyrektywy, żeby informacje przekazywano nadal również Nixonowi.

Były prezydent Ford będzie miał ponadto do dyspozycji wojskowy samolot z obsługą przez jeden tydzień aby, jak oświadczył Carter, ułatwić mu okres przejścia do życia prywatnego. Gerald Ford ma odbyć szereg podróży w kraju w najbliższych dniach.

USA Zwiększają Swą rolę w Afryce

Nairobi (UPI) — Stany Zjednoczone postanowiły zwiększyć swoją rolę w Afryce, ale nie będą popierały żądań czarnych — obalenia rządu białych premiera Smitha w Rodezji, oświadczył ambasador do ONZ Andrew Young. Nie znaczy to jednak, że rząd prez. Cartera jest gotowy przyjąć na siebie cały ciężar problemów afrykańskich.

Przed przybyciem do Kenii amb. Young złożył wizytę prezydentowi Tanzanii Juliuszowi Nyerere, który apelował do Stanów Zjednoczonych o pomoc "w usunięciu kłody na drodze" (premiera Smitha).

W Kenni, amb. Young oświadczył, że bez udziału czynników u władzy nie można rozwiązać trudnych problemów. Po krótkiej wizycie w Kenii amb. Young odleciał do Nigerii, gdzie weźmie udziału festiwalu afrykańskiej sztuki w Lagos.

Kontrowersyjna Broń Sowiecka

Washington (UPI) — W kołach wywiadowczych trwa cicha wojna. Powodem jest sporna odpowiedź na pytanie, czy Sowieci udoskonalili "super potężną broń" będącą w stanie zniszczyć na wielkich wysokościach amerykańskie rakiety, przenoszące głowice nuklearne. Broń ta wyrzuca wiązkę pocisków z szybkością światła tj 186,000 mil na sekundę.

Aczkolwiek większość amerykańskich naukowców oraz pracowników wywiadu — analistów znających zagadnienie wychodzi z założenia, że wykonanie tego typu broni w najbliższej przyszłości jest technicznie niemożliwe, przynajmniej dwóch członków — seniorów wywiadu wojskowego jest przekonanych o możliwości udowodnienia przez Sowiety nieprawdziwości tych założeń.

Źródła wywiadowcze twierdzą, że zwolennicy poglądu zakładającego możliwości wyprodukowania przez Sowiety "super broni" zgodnie twierdzą, iż Sowiety faktycznie prowadzą gigantyczne badania na miarę "programu Manhattan" nad ulepszeniem super — potężnych broni, będących (ich zdaniem) w stanie zniszczyć amerykańskie system obronny (wystrzelane z łodzi podwodnych lub baz lądowych balistyczne rakiety zaopatrzone w głowice nuklearne). "Projekt Manhattan" — to zakodowana nazwa badań, które doprowadziły do wyprodukowania bomby atomowej w czasie drugiej wojny światowej.

Nie ma zgody co do tego czy i kiedy USA lub Sowiety będą w stanie wyprodukować taką broń.

Ulepszona "super-broń" może przeważyć szalę posiadanego potencjału nuklearnego na korzyść Sowietów. Ponadto tego typu broni nie można "podrobić" — leży to poza granicami możliwości amerykańskich naukowców.

Wiele osób z kręgu amerykańskiego świata naukowego twierdzi, że Rosjanie udoskonalili proces wytwarzania super-energii i wyrzucanie jej na bardzo odległe cele.

Nieprawnie Otrzymali Zasiłek

3,000 nauczycieli szkół chicagoskich — którzy otrzymali zasiłki dla bezrobotnych, (unemployment compensation) do pobierania jakich nie byli uprawnieni według prawa stanowego, będą musieli zwrócić władzom stanowym miliony dolarów. Wszyscy dostawali czeki od $106 do $135 w ciągu conajmniej trzech tygodni. Stan będzie musiał zwrócić pieniądze władzom federalnym ze swego skarbca, jeżeli nie zdoła zainkasować od nauczycieli.

Dziwnym zbiegiem okoliczności 1,000 nauczycieli uprawnionych do pobierania zasiłków, nie zgłosiło się po te zasiłki.

OBSZERNE informacje przeczytasz i najlepsze zdjęcia zobaczysz w Dzienniku Związkowym.

KALENDARZ ZWIĄZKOWY
NA ROK 1977

KALENDARZ ZWIĄZKOWY NA ROK 1977 powinien się znaleźć w każdym polskim domu!

KALENDARZ ZWIĄZKOWY NA ROK 1977 zawiera masę ciekawego materiału do czytania. Każdy znajdzie coś w naszym Kalendarzu dla siebie. Niezwykłe fakty z życia największego współczesnego kompozytora polskiego KAROLA SZYMANOWSKIEGO, w 40-tą rocznicę śmierci. Nastąpnie przeczytacie co Bolesław Prus pisał o twórczości Sienkiewicza! Sensacyjne, autentyczne dzieje samochodu, w którym zamordowano Arcyksięcia Austryjackiego Ferdynanda, co wywołało I Wojnę Światową. Publikujemy też historię szpiegowską pt. "Czerwona Orkiestra", z której się dowiecie jak Rosjanie szpiegowali Niemców w czasie II Wojny Światowej. A także wstrząsający opis Getta krakowskiego w pamiętnikach polskiego aptekarza, który śmierci codziennie zaglądał w oczy. Także dużo humoru oraz bogaty dział zielarski i leczniczy.

KALENDARZ ZWIĄZKOWY NA ROK 1977 posiada porady praktyczne, a co najważniejsze znajdą w nim czytelnicy Podręcznik Nauki Obywatelstwa (50 pytań i odpowiedzi w dwóch językach, najczęściej zadawanych przy egzaminie obywatelskim).

Cena $3.50

WYTNIJCIE PONIŻSZY KUPON, ZAŁĄCZAJĄC OPŁATĘ:

Dziennik Związkowy
1201 N. Milwaukee Ave.
Chicago, Ill. 60622

$3.50

Zamawiam ..... egzemplarzy KALENDARZA ZWIĄZKOWEGO na rok 1977, na co załączam sumę ..... (gotówką, czek, przekaz pocztowy).

Imię i Nazwisko .....

Adres .....

Miasto ..... Stan ..... Zip Code .....

NA C.O.D. NIE WYSYŁAMY.

ZAWIADOMIENIE

Ustawa z 1964 r. o prawach obywatelskich (The 1964 Civil Rights Law) zabrania, z pewnymi wyjątkami, dyskryminacji ze względu na płeć. Ponieważ niektóre prace są bardziej atrakcyjne dla jednej lub drugiej płci, ogłoszenia są umieszczane pod klasyfikacją MĘSKA lub ŻEŃSKA dla wygody czytelników. Takie klasyfikowanie prac bynajmniej nie ma na myśli eliminowania możliwości dla jakiejkolwiek płci.

NOTICE

The 1964 Civil Rights Law prohibits, with certain exceptions, discrimination because of sex. Since some occupations are considered more attractive to persons of one sex than the other, advertisements are placed under the Male or Female columns for the convenience of readers. Such listings are not intended to exclude persons of either sex.

★ Praca

FACTORY

Order pickers & packers needed for a fast growing electronic parts distribution center. We offer liberal benefits, group insurance & paid vacation.

FIDELITONE, INC.
3001 Melmo Drive
Arlington Hts.
359-8800
Equal Opportunity Employer

★ Kontraktorzy

WSZYSTKIE ODNOWY DOMÓW
SZYBKO — TANIO — SUMIENNIE — FACHOWO
• ROBOTY CIESIELSKIE • OBICIA ALUMINIOWE I INNE • DACHY • SCHODY • OKNA • WERANDY • PIWNICE • KUCHNIE • ŁAZIENKI • DODATKOWE POKOJE • FUGOWANIE • MALOWANIE DOMÓW ZEWNĄTRZ I WEWNĄTRZ • ROBOTA GWARANTOWANA
Dzwonić Do Znanego Kontraktora
Mike Dragowicz 588-6535

★ Kontraktorzy

CENY WZRASTAJĄ NAJLEPSZA OSZCZĘDNOŚĆ TO ZROBIĆ RAZ, A DOBRZE

Jako fachowcy wykonamy każdą małą czy dużą naprawę wewnątrz czy zewnątrz budynku najoszczędniej. Dzwońcie zaraz — zanim się rozpocznie pośpiech.
Również w nagłych wypadkach.

General Contracting Co.
4146 W. ARMITAGE
278-1525

★ Praca

TURRET LATHE SET-UP OPERATOR

Immediate openings now available on 2nd shift for a person with 3-6 years of lathe experience. Applicant should have threading ability and be able to work with a variety of materials.

10% Night Premium Included

In addition to a top salary, **POWERS** has a complete benefit package, which includes company paid life & medical insurance.

To apply contact: ROB REVAK
673-6700 or
visit: Powers REGULATOR COMPANY
3400 OAKTON SKOKIE, IL.
E.O.E. M/F (We hire the handicapped)

★ Praca Męska

INSPECTOR
FULL CHARGE

Man needed as Chief Inspector to run department of a large metal stamping and assembly operation. Must be familiar with quality control and government standards. Know all type of stampings and related operations. Many company benefits include profit sharing. All replies kept confidential.
Contact Chuck Richard
342-4800
LAYSTROM MFG.
3900 W. Palmer

TOOL ENGINEER

Sheet metal fabrication plant seeks experienced individual with a broad knowledge of manufacturing engineering, production processes and technology. Involves tool, die, jig and fixture design for punch press, drill press, shears, brake press, riveting, welding, cutting and other machine tool operations : Tool cost estimates, new equipment purchases, instruction of shop personnel, maintenance of plant equipment and interface with engineering personnel. Benefits include profit sharing, salary commeusurate with experience. Send resume or call:

858-2600, ext. 48
Chicago Blower Corp.
1675 Glen Ellyn Rd.
Glendale Hts, IL. 60137
An Equal Opportunity Employer

FOREMAN — PRODUCTION

Person exp. to set-up & repair. Eylett & rivet mach. & sm. punch presses. Must be able to make assmly fixtures using tool room equip.

Call 774-5200

TOOL & DIE

Experienced men wanted for day shift of a metal stamping job shop.
Must be familiar with building jigs, fixtures & progressive dies. Many benefits incl. Good pay, overtime & profit sharing.
Contact Chuck Richard
342-4800
LAYSTROM MFG.
3900 W. Palmer

MACHINIST/MECHANIC

Need an experienced man for machinist or mechanic job.
Will train qualified applicant.
Call 595-3370
ASK FOR PETER HEHN

DO REPERACJI NARZĘDZI i FORM

Rowijająca się firma natychmiast potrzebuje dobrych fachowców do konserwacji, reperacji oraz szybkich napraw uszkodzeń w wysokiej produkcji "trim and diecast" form.

Muszą rozumieć choć trochę po angielsku. Doskonała początkowa stawka, pełne świadczenia firmowe oraz 55-cio godzinny tydzień.

Zgłoszenia osobiście lub telefoniczne do:
ED HALL 345-4850
TELEDYNE
Abco Die Casting
2080 N. 15th Ave. Melrose Park, IL. 60160
"DAJEMY ROWNE SZANSE KAŻDEMU" M/F

★ Zguby

ZGUBIONO PASZPORT: Genowefa Kolnak 772-5488

BEAUTY SALON

Manager and hair dressers and manicurist wanted.
FULL TIME or PART TIME.
Salary and commission.
337-9235 or 751-0331

NURSING ASSISTANCE

for small Nursing Home.
A.M. & P.M. shifts.
$3.15 per hour plus benefits.
Call: 338-7800 ext. 12

★ Praca Żeńska

MATURE WOMAN to work in pharmacy. Please call: 842-5454. Ask for Phil or Mark.

TYPIST

Good accurate typing essential. Varied duties including filing & billing. Location close to Express way & North Ave. Call for appointment.
342-8330

GENERAL OFFICE

Near North mfg. needs a clerk-typist for a variety of duties. Good typing and figure aptitude a plus. Excellent salary and fringe benefits. Public transportation to door/co. parking lot.
Globe Feather & Down Co.
1030 W. North Ave.
751-2900

SEKRETARKA POTRZEBNA

DO BIURA PODRÓŻY
na "Trójkącie Polonijnym".
Musi mówić po polsku i angielsku i pisać na maszynie. 252-0661.

SECRETARY/ RECEPTIONIST

General office work.
Contact 637-7500, ext. 12
between 9 a.m.-3 p.m.

★ Pomoc Domowa

OPIEKUNKA do 2 dzieci. Zamieszkać. 791-1134.

HOUSEKEEPER FOR WORKING PARENTS

Business parents seek a nice lady to live in with us & 7 year girl. You'll clean, cook, laundry. Excellent salary plus benefits.
Please call:
835-0965. — Lets talk.

POMOC domowa do zamieszkania, pokój, telewizor, zapłata do omówienia. Angielski nie wymagany. Dzwonić przez cały dzień: 831-3960 lub 831-3961.

Dorosła gospodyni, do zamieszkania. Własny pokój, łazienka, telewizor. Pomoc w gospodarstwie i przy dzieciach. Wymagane trochę angielskiego. 477-3566.

★ Praca Męska

TOOL & DIE MAKER

Experienced man wanted.
Steady employment, over-time available, good salary, full insurance, profit sharing etc.
Call Stan 327-6868 days
622-2119 evenings.
PRECISION FORMING & STAMPING CO.
1733 w. Fullerton Ave.
Chicago, Ill. 60614

DOŚWIADCZONY RZEŹNIK LUB DO OBIERANIA KOŚCI (Ham Boner)
Zgłoszenia osobiście
1400 W. 46th St.
Chicago, Ill.

★ Do Wynajęcia

DO WYNAJĘCIA

6 ładnych pokoi. Piękne czyste mieszkanie. Na zachód od Humboldt Parku. Piecem gazowym ogrzewane. Dzwonić po 6-ej wieczorem.
CA 7-3490
gdy nie odpowiada—dzwońcie:
369-8471

KOMPLETNIE umeblowany pokój, ogrzewany, z możliwością gotowania. 772-3440.

4 POKOJE, jedno dziecko O.K., okolica Belmont-Central Park. 539-7152 między 6-10 wieczorem.

UMEBLOWANE mieszkanie w basemencie dla 2 lub 3 panów. Laramie-Belmont 286-6682.

LAWRENCE-AUSTIN nowoczesne 4 pokoje — 2 sypialnie, lokator sam ogrzewa. Również 5 pokoi na Jackowie, piecem ogrzewane. Bez zwierząt. 736-0624 lub 227-8055.

4 POKOJE do wynajęcia plus pokój z używalnością kuchni. 342-1229.

DO WYNAJĘCIA 5 pokoi na 1-szym — ogrzewane. Diversey i Lamon. 736-5083.

5 DUŻYCH ogrzewanych, jasnych, czystych pokoi. Północno-zachodnia dzielnica. 463-7674.

★ Interesy

SKLEP rzeźniczy i delikatesy na sprzedaż. Dobry interes. Dzwonić po 7-ej wieczorem 472-7253.

TAWERNA na sprzedaż. Dobre położenie. Dzwońcie: 547-6837.

★ FARMY

10 ROZLEGŁYCH AKRÓW POD FARMĘ.
Pieszy dystans do szkół i miasta. Przy asfaltowej drodze. Dobra inwestycja
231-1025

★ Przeprowadzki

IWANSKI MOVING CENTER
przeprowadzki
mieszkań i biur. — 384-3322

★ Naprawa TV

TELEWIZORY
Kolorowe, Czarne, Białe.
Naprawia.
INŻ. PAPROCKI
Dzwonić między 1 a 8 wiecz.
545-6667 — Gwarancja.

★ MEBLE

Central Furniture
1348 MILWAUKEE
Polskie Kierownictwo zawiadamia, że
W OKRESIE ZIMOWYM CENY MEBLI i "APPLIANCES" ZOSTAŁY ZNIŻONE
OTO PARĘ PRZYKŁADÓW TEGO, ILE OSZCZĘDZICIE
Korzystając z Tych Taniości

Komplet mebli do bawialni włączając lampy ze stolikami $168
Komplety mebli do sypialni $119
Łóżka piętrowe "bunk" lub "Hollywood" $ 58
Kanapa i fotele $139
Kanapa rozkładana do spania $ 78
Telewizja kolorowa $269.00
Materace $19.88
Komplety mebli do kuchni "dinette sets" $ 46
Kuchnie gazowe (gas ranges) $159
Lodówki lub zamrażacze ("freezers") $168
Z 6 sztuk drewniane komplety do jadalni $399
Materace z podstawą sprężynową pełnego rozmiaru $ 78
Gazowe piece do ogrzewania $ 68

Łatwe spłaty—Mówimy po polsku
Otwarte w poniedziałki, czwartki i piątki do 9 wieczór, we wtorki, środy i soboty do 6 wieczór, w niedziele od 12-ej do 5-ej po poł.
Zgłaszajcie się do polskiego kierownika
p. Wiktora Kosmaczewskiego
Tel. 486-7838

Dunne Proponuje 8.75 % Podwyżkę Płac Dla Pracowników Powiatu

Przewodniczący Rady powiatowej George W. Dunne będzie rekomendował 8.75-procentową podwyżkę płac dla większości pracowników powiatowych w swojej propozycji budżetowej na rok fiskalny 1977. Spodziewane jest, że proponowany budżet przekroczy $180 milionów.

Dunne ma zwołać we wtorek nadzwyczjne zebranie Rady powiatowej w czasie którego przedstawi budżet, który chociaż będzie największy w historii powiatu, nie przewiduje podwyżki w podatku realnościowym.

W rzeczywistości, spodziewane jest, że podatek realnościowy spadnie w porównaniu z rokiem ubiegłym, ponieważ $11.3 miliona przeznaczone na wybory w r. 1976 nie będzie wliczone do nowego budżetu.

Ponadto, spodziewane jest około $18 milionów w nowych dochodach pochodzących z powiatoweago podatku od benzyny, który wszedł w życie ubiegłego października i został przyjęty częściowo dlatego ażeby Dunne mógł dotrzymać przyrzekanej podwyżki płac dla pracowników powiatowych w r. 1977.

W niedzielę, Dunne oświadczył, że będzie proponował podwyżkę w wysokości około 8½ procent, podczas gdy inne źródła podają, że podwyżka wyniesie 8.75 procent dla większości z 11,000 pracowników powiatowych, którzy nie otrzymali podwyżek w roku ubiegłym.

Niektórzy pracownicy powiatowi, jak na przykład, policjanci szeryfa i strażnicy w więzieniu powiatowym, otrzymują pensje oparte na innej skali płac aniżeli pozostali pracownicy powiatowi.

Dunne oświadczył, że będzie usiłował podnieść pensje policjantów szeryfa do tego samego poziomu co zarobki policjantów chicagoskich. Policjanci chicagoscy otrzymali w r. 1976 podwyżkę płac wynoszącą od 8.4 do 12.4 procent, a w r. 1977 podwyżki wynoszące od 4 do 5.5 procent.

Kiedy w ubiegłym roku Dunne oświadczył, że nie będzie podwyżki płac - apelował do pracowników powiatowych o lojalność, przyrzekając podwyżki w r. 1977.

Ponownie lwia część budżetu, bo aż 70 procent zostanie przeznaczona na powiatowy system sądowniczy.

Miasto Zastosuje Się Do Wyroku Federalnego Sądu Apelacyjnego

Mayor Bilandic w niedzielę nakazał adwokatom miejskim zastosowanie się do wyroku Federalnego Sądu Apelacyjnego, podtrzymującego wyznaczone normy przy zatrudnianiu przez Departament Policji.

W ubiegłym tygodniu Bilandic ogłosił, że miasto bierze pod uwagę możliwość odwołania się do sądu wyższej instancji o ponowne rozpatrzenie sprawy, ale w czasie sobotniej konferencji z czołowymi doradcami, mayor polecił miejskiemu departamentowi prawnemu porzucić myśl o wniesieniu apelacji. Sąd apelacyjny podtrzymał poprzednio wyznaczone normy i moc sędziego federalnego do wstrzymania państwowych funduszów w wypadku nie zastosowania się do norm.

Bilandic oświadczył, że chociaż istnieją podstawy do wniesienia apelacji, postanowił zakończyć sprawę dla dobra mieszkańców Chicago i Departamentu Policji.

Organizacja złożona z murzyńskich policjantów skrytykowała miasto i Departament Policji za rozważanie możliwości wniesienia apelacji, twierdząc, że świadczy to o braku dobrej woli, a ponadto zwiększyłoby i tak już wysokie koszty sądowe.

Sprawa rozpoczęła się siedem lat temu kiedy organizacja wniosła skargę stwierdzającą, że miejskie egzaminy policyjne dyskryminują wobec aplikantów pochodzących z grup mniejszościowych. Jednak, pierwsza decyzja sądu została ogłoszona dopiero w r. 1974 kiedy sędzia Federalnego Sądu Okręgowego Prentice H. Marshall zakazał przyjmowania nowych policjantów ponieważ uważał, że istnieją dowody, że egzaminy policyjne są dyskryminacyjne.

W grudniu tego samego roku inny sędzia federalny wstrzymał federalne fundusze przysługujące Chicago dopóki miasto nie dostosuje się do orzeczenia.

5-go stycznia, 1976 r., Marshall wydał ostateczny wyrok w tej sprawie stwierdzając, że miasto i Departament Policji dyskryminowały w swoich egzaminach i nakazał miastu wybieranie kandydatów na podstawie rasy, płci i pochodzenia etnicznego. Były mayor Richard J. Daley skrytykował normy i przyrzekł zwalczać wyrok Marshalla w najwyższych sądach.

Niepoprawny Recydywista

Zwolniony w ubiegłym roku z więzienia Frank Teague, który odbywał karę dwudziestu pięciu lat za zbrodnie których rzekomo nie popełnił, został ponownie postawiony w stan oskarżenia za rabunek przedmiejskiego super-magazynu i postrzelenie policjanta w Oak Park.

Domniemuje się, że Teague zrabował w sobotę wieczorem $350 kasjerowi w A&P. Jak twierdzi policja oskarżony wybiegł z magazynu trzymając broń w ręku. Wezwany do zatrzymania się Teague otworzył ogień i postrzelił w udo patrolowego Daniela Nuth.

Po krótkim pościgu policji udało się zatrzymać bandytę. Został on postrzelony w prawe ramię.

Teague został oskarżony o dwukrotne usiłowanie morderstwa i napad rabunkowy z bronią w ręku. Zdaniem policji jest on również podejrzany o rabunek $2,300 z "Jewel'a" w czasie napadu dokonanego 21 stycznia ub. roku.

31-letni Frank Teague zamieszkiwał na ulicy S. Evans po numerem 6209. Wyrokiem Sądu został on skazany na 25 lat więzienia za rabunek banku, ale już po siedmiu latach został zwolniony decyzją Sądu Federalnego, który odkrył, że główny świadek oskarżenia jest krzywoprzysięzcą. Decyzja Sądu przyznawała mu prawo do powtórnego procesu, jednakże Prokuratura Federalna zaniechała wniesienia oskarżenia.

Zwiększone Dostawy Gazu

Jak podaje przewodniczący Northern Indiana Public Service Co., dostawy gazu ziemnego dla tysięcy handlowych i przemysłowych użytkowników w północnej części stanu Indiana zostaną zwiększone w poniedziałek do 80 procent normalnego przydziału.

NEW DELHI. — Przywódca opozycji Morarji Desai przemawia w czasie wiecu w stolicy Indii. Koalicja opozycyjna nawołuje do głosowania przeciwko partii Indiry Gandhi w marcowych wyborach. (UPI)

WASHINGTON. — Prezydent Carter zwołał nadzwyczajne zebranie swojego gabinetu w celu trwającego kryzysu paliwowego w kraju spowodowanego falą mrozów. (UPI)

Adwokat CTA Spodziewa Się 214 Pretensji Po Katastrofie

Adwokat CTA oświadczył w niedzielę iż spodziewa się ponad 214 pretensji żądających odszkodowań po tragicznym zderzeniu się kolejek L w piątek, w rejonie Lake ul i Wabash.

Adwokat CTA, Norman J. Barry oświadczył, iż oszacowania swoje wziął z liczby telefonów i wywiadów z ofiarami i krewnymi osób, które brały udział w tej katastrofie.

Przedstawiciel CTA, Tom Buck potwierdził, iż będzie znacznie więcej pretensji o odszkodowanie, niż wynosi liczba osób, które podały przedtem swe nazwiska. W katastrofie tej 11 osób straciło życie, a 183 zostało opatrzonych w szpitalach.

Rok temu, po kolizji dwóch pociągów na trasie wzdłuż autostrady Kennedy, na stacji Addison, prasa utrzymywała, iż rannych zostało 300 osób, jednakże CTA ustaliło pretensje z 553 osobami. Buck nadmiemił, iż CTA jest ubezpieczone w podobnych jak w piątek wypadkach, do sumy 2 i pół milionów dol. Jeśli fundusz ten zostanie wyczerpany, CTA posiada polisę na wypadek katastrof na sumę $200 milionów podpisana przez Lloyds of London i inne firmy.

Jak również suma w wys. $11,300,-ooo w budżecie na rok 1977 odłożona na bok, na personalne obrażenia wynikające z wypadków w CTA, powiedział Buck, dodając, iż CTA rutynowo odkłada 3 i pół procent z swoich funduszów przeznaczonych na operacje, na własne ubezpieczenie.

Buck powiedział, iż ze zderzenia kolejek przy Addison ulicy, 131 pretensji przeszło na drogę sądową, wszystkie z nich wciąż jeszcze są w trakcie załatwiania, osiem pretensji zostało odrzuconych w sądzie, 48 dalszych wycofano a 305 zostało ustalonych.

Z wspomnianego wyżej wypadku, CTA wypłaciło odszkodowań na sumę $236,000. Niektóre z tych pretensji będą ciągnęły się jeszcze całe lata.

Philip Corboy, znany w Chicago adwokat od spraw odszkodowań za personalne obrażenia powiedział, iż znaczna część osób nie wnosi spraw o odszkokowania za masowe katastrofy. Są oni zwykle tak przerażeni lub zadowoleni iż uszli cało, że cieszą się że żyją jeszcze.

Corboy oświadczył, iż osoby, który były w katastrofie powinny widzieć się z swym doktorem rodzinnym, nim zamyślają rozważać odszkodowania i że może potrzeba będzie wielu miesięcy, zanim CTA będzie wiedziało dokładnie o liczbie pretensji które zostaną wniesione.

Adw. Corboy zaznaczył, iż w tym tygodniu ma on załatwić sześć pretensji za wypadek wykolejenia się pociągu Illinois Central Gulf w 1972 roku, w który to wypadku straciło życie 45 osób.

Kryzys Finansowy w Szpitalu Powiatu Cook

Trudności z Wypłaceniem Pensji Około 9,000 Pracowników Agencji Szpitalnej

Zarząd Szpitala Powiatu Cook ostrzegł w poniedziałek, że pensje pracowników szpitalnych nie będą mogły zostać wypłacone w bieżącym tygodniu jeżeli szpitalowi nie zostanie udzielony nowy kredyt lub stanowi urzędnicy nie przyspieszą zaległych wypłat za rachunki Medicaid.

Powiatowa Komisja Zdrowia i Zarządu Szpitali (Cook County Health and Hospitals Governing Commission) zwróciła się do Rady Powiatowej w poniedziałek o zatwierdzenie $8.5-milionowej pożyczki. Szpital jest już zadłużony na sumę $16.5 milionów.

Jednak, rzecznicy zarządu szpitala składają winę na trudności finansowe na Stanowy Departament Opieki Społecznej, stwierdzając, że kryzys gotówkowy wynika głównie z opóźnionych wypłat. Szpital ma otrzymać około $30 milionów w zaległych wypłatach Medicaid.

Rada Powiatowa odroczyła swoją decyzję do przynajmniej wtorku, dnia w którym czeki dla około 9,000 pracowników agencji szpitalnej mają zostać rozdawane.

Zarząd szpitala podał w poniedziałek rano, że brakuje około $1 milion do $4.2 milionów potrzebnych na wypłacenie dwutygodniowej pensji. Ubiegłego czerwca kiedy zanotowano podobny problem finansowy, szpital i Departament Opieki Społecznej zgodziły się udoskonalić system wypłat Medicaid ażeby zapobiec powtórzeniu się sytuacji. Rzecznik szpitala oświadczył, że istnieje możliwość, że potrzebne czeki znajdują się we wtorkowej poczcie.

Rada Powiatowa zapewnia znaczną część rocznego budżetu zarządu szpitala ale nie ma mocy prawnej do decydowania na jakie wydatki fundusze powinny zostać przeznaczane. Rada została pozbawiona tej mocy kilka lat temu przez Legislaturę stanową, która stworzyła dziewięcio-osobową komisję szpitalną. W propozycji budżetowej na rok fiskalny 1977 komisja rekomenduje ażeby rada zapewniła $60,626,179 z $184,212,620 przewidzianych w budżecie.

Roger Nauert, pierwszy asystent dyrektora wykonawczego komisji dr James G. Haughtona, oświadczył, że dzisiaj weźmie udział w zebraniu z doradcami budżetowymi gub. Thompsona w Springfield. Nauert będzie się starał o $10.5 milionową zaliczkę od stanu.

Przewodniczący Rady Powiatowej George W. Dunne oświadczy, że osobiście zwróci się do gub. Thompsona z prośbą o natychmiastową akcję.

Petycje Do Prawyborów Na Mayora

Pierwszym dniem dla składania petycji do prawyborów na mayora, które odbędą się 19 kwietnia, ustalony został dzień 9 lutego, środa. Ostatecznym dniem jest 19 luty. Wybory na urząd mayora odbędą się 1-go czerwca.

Dnia 19 kwietnia odbędą się również wybory na dwóch aldermanów, na wypełnienie wakansu w 8-ej wardzie, po rezygnacji ald. W. Cousins, który wybrany został do sądu okręgowego oraz w 18-ej wardzie, na miejsce zmarłego ald. Edwarda Hines.

Kandydatury na wakanse w 8-ej i 18 wardzie można składać do 14-go lutego.

Atrakcje Brookfield Zoo

Zimowe tury w Brookfield Zoo (Winter Walk) rozpoczęły się i będą trwały do 22 marca. Zwiedzający otrzymają bezpłatne broszury zawierające informacje o wszystkich "zimowych zwierzętach." Najbardziej atrakcyjne są w Brookfield Zoo śnieżno-biała sowa (snowy owl), wilk, renifer, biały niedzwiedź i tygrys syberyjski. We wtorki wstęp bezpłatny. W inne dnie $1.50 dla dorosłych i dzieci w wieku powyżej lat 12-tu. Dzieci od 6 do 11 lat i emeryci płacą 50 centów, natomiast wstęp dla dzieci poniżej 6 lat bezpłatny. Brookfield Zoo jest otwarty codzień od 10-ej rano do 5-ej po południu. Po bliższe informacje należy telefonować 242-2630 lub 485-0263.

Brookfield Zoo mieści się pnr. 8400 W. 31 ul., Brookfield Zoo, Illinois.

Gub. Thompson Radzi Mayorowi Skreślenie Planów Crosstown

Gub. Thompson oświadczył w poniedziałek, iż niemożliwą będzie rzeczą budować autostradę przelotową Crosstown za jego kadencji i zaznaczył, iż tak prez. Carter, jak i mayor Bilandic łudzą się, iż będzie wystarczająca ilość pieniędzy, by módz zbudować i tę autostradę i wykonać inne projekty dotyczące masowej transportacji.

Gubernator ponownie domagał się od mayora skreślenia kontrowersyjnej autostrady tak, by $1.25 biliona w fed. funduszach z tego projektu mogło być przerzucone na konstrukcję nowego odcinka kolejki w śródmieściu, przedłużenie trasy kolejki do lotniska O'Hare i sfinansowanie innych prac związanych z autostradami.

Thompson w czasie sesji na programie "Feedback," na kanale TV nr. 11 podkreślił stanowczo, iż tak długo póki jest on gubernatorem, autostrada Crosstown nie zostanie zbudowana. I jeśli mayor wyrazi na to swoją zgodę można przystąpić do kontraktów autostradowych i rozpocząć prace z wiosną.

Gub. Thompson podkreślił, że jest tylko $1 bilion dodatkowy na cały kraj na projekty masowej transportacji i mayor Bilandic łudzi się, iż połowa z tego przeznaczona zostanie na kolejkę podziemną w śródmieściu. Konstrukcja wszystkich trzech projektów zmusiła by do wydania przez stan bondów, które mogą przerastać możliwości stanu.

Mayor Bilandic powiedział, iż w czasie spotkania się z prez. Carterem w Washingtonie, Prezydent zgodził się pomódz miastu Chicago w konstrukcji trasy kolejki w śródmieściu, mającej znieść słupy i żelazne przęsła kolejki górnej.

Zaznaczył również, że jeśliby prez. Carter poważnie zamyślał pomódz, to zaprosiłby również i jego, gdyż do tych projektów konieczne jest zgoda gubernatora.

Zmarł Sędzia Richard Austin

Sędzia Richard B. Austin, który występował w wielu kontrowersyjnych sprawach, nawet dotyczących całego kraju w Fed. sądzie okręgowym w Chicago, zmarł w poniedziałek rano w szpitalu Ingalls Memorial w Harvey. Liczył on 76 lat.

Miał on przejść na emeryturę na przyszły wtorek, na zalecenie lekarza. Zasłynął on w 1969 roku, kiedy zarządził, iż Chicago, które uważane było za najbardziej segregacyjne na północy kraju miasto, musi budować domy rządowe tak w rejonach murzyńskich, jak i zamieszkałych przez białych.

Lekarze Żądają By Korporacje Nie Popierały Gwałtów w TV

Amerykańskie Stow. Lekarzy zwróciło się do dziesięciu dużych korporacji, by wstrzymały poparcie widowisk w TV zawierających sceny gwałtów.

Pokazywania sen gwałtów w TV jest problemem związanym ze zdrowiem umysłowym i rozwojem otoczenia, powiedział dr Richard Palmer, przewodniczący Stow. Lekarzy w oświadczeniu, które ogłosił w niedzielę.

Palmer oświadczył, iż wysłał listy do 10-iu korporacji, pytając ich by rozpatrzyli dokładnie udzielanie przez nich poparcia dla ogłoszeń. Jedna z tych korporacji, a mianowicie firma Sears, Roebuck & Co. odpowiedziała, iż zadecydowała nie zakupywać ogłoszeń handlowych pokazujących sceny gwałtów.

Stow. Lekarzy wysłało listy do nast. korporacji, poza Sears, Roebuck Co.: do General Motors Oddział Chevrolet; American Home Products; Eastman Kodak Co.; Proctor & Gamble Co.; Burger King Corp.; Pepsi Co.; General Foods Corp.; Schlitz Brewing Co. i American Motors.

Dr Palmer podkreślił, iż w jego opinii telewizja, dzięki dostępowi do fal eteru może wywołać więcej poważnych problemów niż powoduje skażenie powietrza. Wezwał on firmom ogłaszającym się w TV, by uwzględniły aspekty lekarskie w swoich programach i wzięły pod uwagę wpływ tych widowisk na społeczeństwo. W komunikacjach masowych telewizja jest niedościgła w potencjale na rzecz edukacji i nauczania pozytywnego oraz wpływu na zachowanie się młodzieży.

Duże korporacje, — pisał w listach dr Palmer, — mają wpływową pozycję w dziedzinie telewizji handlowej do przejęcia przewodnictwa w realizacji tego potencjalu. Palmer dodał, iż wysłał on również listy do 10 kompanii, które popierają programy demonstrujące mniej scen gwałtów i nie w tak dobitnej formie, a więc do Peter Paul Inc.; Hallmark Cards; Texaco; Whirpool Corp.; Prudential Insurance Co. of America; Squibb Corp.; Green Giant Co.; Keebler Co.; Kusan Corp. i Carnation Corp. (dog foods).

Przedstawiciel Stow. Am. Lekarzy powiedział, iż ostatnie badania wykazały iż sceny gwałtów znaleziono przeważnie w opisach detektywistycznych jak Starsky and Hutch, Baretta, Kojak i innych.

Republikanie Szukają Kandydata Na Mayora

Chic. republikanie próbowali w poniedziałek ustalić swego kandydata na wybór mayorem. Przewodniczący chic. partii republikańskiej Ted Kasper oświadczył po sesji z 50 komitymanami, która trwała dwie godziny i rozpatrywała potencjalnych kandydatów, iż partia nadal próbuje zdecydować się na republikańskiego kandydata, ale może zajść możliwość, że partia w ogóle nie będzie go miała do tych wyborów.

Timothy Sheehan, weteran partii republikańskiej i komityman 41-ej wardy nadmienił, iż partia będzie nadal szukać odpowiedniego kandydata i może go znajdzie po kilku dodatkowych dniach. Inni republikańscy przywódcy zgodzili się, iż 11 osób, które zjawiły się na sesji przedstawiając kwalifikacje, łącznie z dwoma demokratami, którzy szukali poparcia ich a nie nominacji, nie wzbudzają wiary, iż potrafią zebrać pieniądze na kampanię.

Sheehan zapropopnował, by stworzono 9-osobowy komitet, który wyda ostateczną decyzję odnośnie kandydatów. Było 11 kandydatów, z czego dwóch z partii demokratycznej, ald. Roman Puciński i Ellis Reid, którzy szukali poparcia jeśliby nie ustalono kandydata republikańskiego.

Ekspert Przewiduje Suche i Gorące Lato Po Ostrej Zimie

Większość mieszkańców ciekawi obecnie problem, jakie będziemy mieli lato po tak ostrej i długotrwałej zimie. Pomimo, iż niema nikogo kto mógłby z całą pewnością określić jakie będzie nadchodzące lato, są niektórzy eksperci naukowi, którzy wysuwają pewne, oparte na doświadczeniach i nauce, sugestie.

Jednym z nich jest Murray Mitchell, przedstawiciel Krajowej Administracji Oceanografii i wiedzy zmian atmosferycznych, w Washingtonie, który powiedział, że jeśliby był człowiekiem który lubi zakłady, to mając do wyboru zakład na mokre, zimne lato lub suche i gorące, na pewno postawiłby na upalne i sucho lato.

Mitchell wyjaśniał, że mimo, iż nikt nie posiada wystarczających danych na stwierdzenie pierwszej czy drugiej tezy, wydaje się, iż istnieją pewne tendencje, iż po nadzwyczaj ostrej zimie następuje nadzwyczaj upalne lato.

Każdy może dziś stwierdzić, iż obecna zima była więcej niż ostra tak, iż istnieją szasze na to, iż będziemy mieli okres gorących sześciu miesięcy.

Mitchell dalej wyjaśniał, iż warunki klimatyczne, które spowodowały posuchę ubiegłego lata i w zachodnich stanach podczas tej zimy, wydają się być wciąż wraz z nami. Dopóki te warunki nie ulegną radykalnej zmianie, posucha pozostanie przy nas i w ciągu zbliżającego się lata.

Wciąż omawiając te problemy, Mitchell przytacza, iż warunki posuchy wydają się następować w okresach cyklicznych po 20 lat. Mieliśmy nadzwyczaj upalne gorące lato w latach 1930-tych, poczem następny cykl upałów przypadł na lata 1950-te i teraz, w latach 1970-tych.

Większość z meteorologów jest zgodna z tym, iż przepowiadanie pogody na dłuższy niż 30 dni okres, jest w najlepszym razie przypuszczeniem naukowym. Krajowa Służba od pogody nie chce tego robić i takie też jest zdanie większości prywatnych firm i służb meteorologicznych.